



Przez dwa miesiące małżeństwo było wodzone za nos przez oszustów. Zaciągali nawet dla nich dwa kredyty

Makler z komputera

150 tysięcy złotych straciło małżeństwo z Zabrze, które uwierzyło internetowej reklamie obiecującej duży i łatwy zysk z inwestycji na rynku finansowym. Mimo licznych ostrzeżeń policji i nagłaśnianych w mediach historii okradzionych w ten sposób ludzi, dali się zwodzić oszustom aż przez dwa miesiące, świadomie udostępniając im zdalnie swój komputer oraz smartfon poprzez aplikację AnyDesk. Niestety, nie tylko stracili swe nieduże oszczędności, ale za namową rzekomego maklera giełdowego – znanego im wyłącznie z rozmów telefonicznych – zaciągali dwa kredyty na łączną sumę blisko 100 tys. złotych i następnie wpłacili na rachunki bankowe oszustów. I tak oto, zamiast pomnożyć skromne oszczędności, wpakowali się w gigantyczne tarapaty finansowe: obydwaj kredyty będą musieli bowiem spłacać i to jednocześnie.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

REKLAMA

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
41-800 Zabrze • ul. Ścieżka im. Górnika 141 • 32 277 27 28
Szkolenia: tel. 32 277 27 28 • 32 277 27 28 • 32 277 27 28
www.zabrze24.pl

**PRZETARG
SPÓŁDZIELNI
patrz str. 6**

**Praca
w górnictwie**

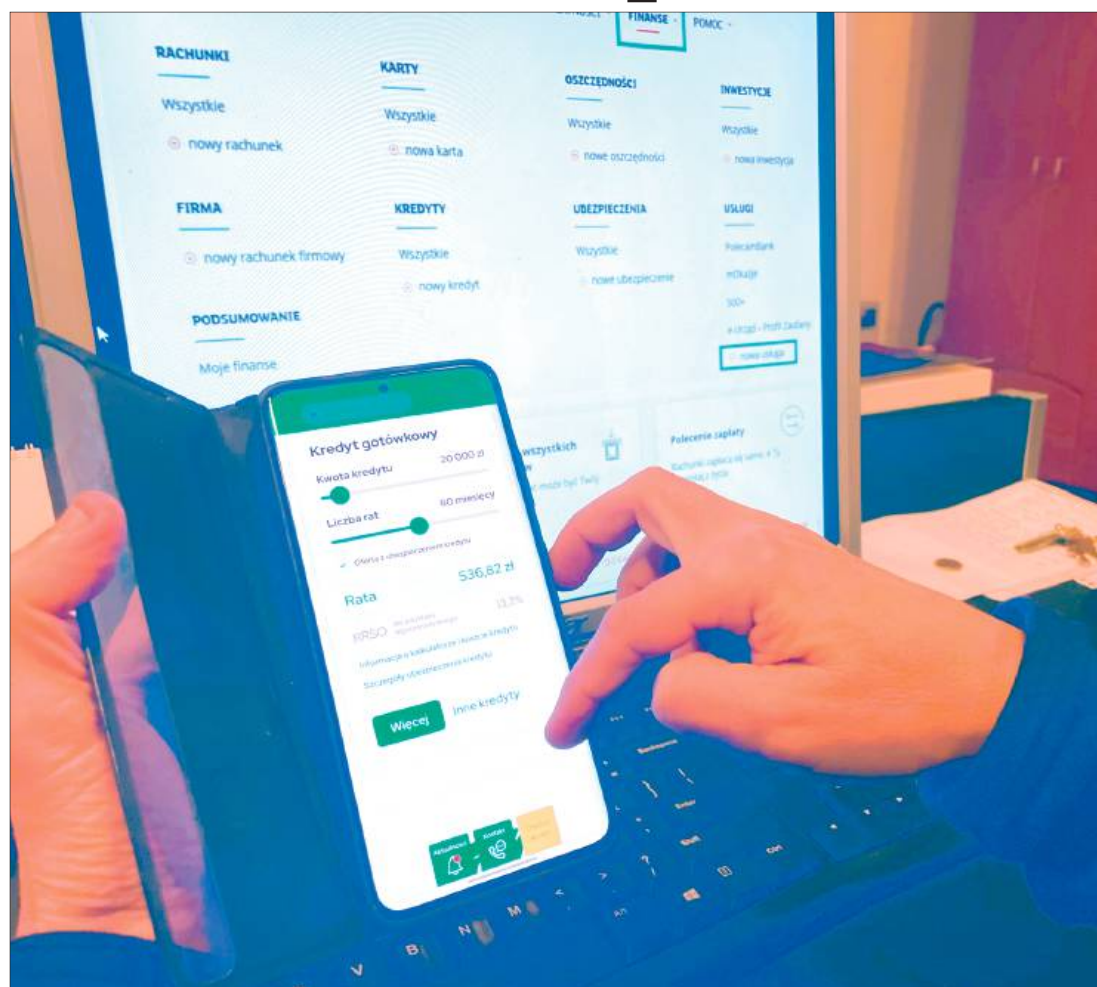
czytaj na str. 4

ISSN 0209-2719



9 770209 271945

4 4



Choć zwiedzających 1 listopada cmentarz żydowski (Zabrze-os. Zandka, ul. Cmentarna) było więcej niż rok temu (wtedy 450, teraz 600) to do puszek podczas kwesty zebrano prawie tyle samo pieniędzy: 2100 złotych i 20 izraelskich shekeli.

Udane kwesty

Towarzystwo Zachor opiekujące się nekropolią przeznaczy pieniądze m. in. na sprzątnięcie obiektu oraz jego promocję: np. druk kolejnych folderów i przewodników, które podczas zwiedzania – podobnie jak znicze – są dostępne w tym miejscu podczas „drzwi otwartych” za darmo. Po cmentarzu tradycyjnie oprowadza wtedy zawsze historyk Dariusz Walerjański. W tym roku podczas trzech takich cykli zwiedzania, z powodu dużej ilości chętnych, aż trudno było o pełne wysłuchanie ciekawych prelekcji. – Jestem tutaj co roku, bo zawsze dowiem się czegoś nowego o tym miejscu – mówił jeden ze „stałych” bywalców nekropolii i wielbiciel lokalnej historii.

Tradycyjnie w Dniu Wszystkich Świętych kwestę na pięciu zabrzańskich cmentarzach zorganizowało także koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta. Udało mu się zebrać ponad 16,7 tys. zł oraz 6 euro. Środki będą wykorzystane na cele statutowe tj. niesienia pomocy matkom z dziećmi, bezdomnym kobietom oraz skrajnie ubogim. (k)

Marzenia rodziny zastępczej spłonęły wraz z ich autokarem

Uciekali w skarpetkach

15-osobowa rodzina zastępcza z Zabrze-Mikulczyc niemal cudem ocalała z bardzo poważnego pożaru ich prywatnego autokaru, przerobionego na kampera. Ogień pojawił się w komorze silnika w trakcie pierwszej wycieczki w góry zorganizowanej w niedzielę (30 października) po wrześniowym zakupieniu pojazdu i zainwestowaniu oszczędności rodziny w jego przeróbkę dla celów turystycznych. Ludzie dobrej woli już zorganizowali dla nich akcję wsparcia na zrzutka.pl, bo Leciwy pojazd nie był bowiem ubezpieczony na taki wypadek.

– W tym pożarze spłonął nie tylko nasz sprzęt do wycieczek górskich, ale przede wszystkim nasze marzenia i niemal

wszystkie oszczędności. Bo turystykę traktujemy nie jako zachciankę, ale formę terapii dla dzieci wywodzących się z bardzo trudnych rodzin i po

ciężkich doświadczeniach. Najważniejsze jednak, że nikomu z nas nic się nie stało – mówi nam Bożena Hryczyszyn, matka owej rodziny za-



POLICJA PAWŁOWICE

stępczej. Prowadzi ją wspólnie z mężem Stanisławem od sześciu lat.

Jak dodaje, autokar dla 34 osób kupili zaledwie na początku września. Po wymontowaniu części foteli, stworzyli miejsca noclegowe, małą kuchenkę i łazienkę. Po pierwszych kursach testowych po Zabrze, w końcu ruszyli w trasę. Dojechali do gminy Pawłowice pod Żorami... Gdy spostrzegli ogień, dzieci uciekały w skarpetkach. Ledwie zdołano wyciągnąć plecaki z luku bagażowego, ale wszystko inne z wnętrza pojazdu spłonęło doszczętnie. (pj)

Przewodnicząca Rady Miasta upiera się, że nic nie poradzi na bojkotowanie mediów przez podwładnych. Przepis mówi coś innego Nie może czy nie chce?

Po naszej publikacji sprzed dwóch tygodni I kto tu rządzi?, jak domek z kart sypie się narracja przewodniczącej Rady Miasta w Zabrze, Łucji Chrzęstek-Bar, iż nie ona ma umocowań prawnych do wydawania poleceń służbowych urzędnikom zatrudnionym w biurze RM Urzędu Miasta i zniesienia nieformalnej blokady informacyjnej prowadzonej wobec naszej redakcji. Radna twierdziła dotąd, iż to prezydent miasta jest pracodawcą owych urzędników i tylko ona może wydawać im polecenia i przywoływać do porządku. Tymczasem okazuje się, że istnieje konkretny przepis ustawy o samorządzie gminnym, który przewodniczącego rady gminy stawia w tym zakresie na równi z pracodawcą i upoważnia go do wydawania poleceń służbowych urzędnikom obsługującym Radę Miasta i jej komisje. Gdy w zwróciliśmy na to uwagę, w odpowiedzi Chrzęstek-Bar zasypała nas interpretacjami prawnymi na temat realizacji ustawy o... dostępie do informacji publicznej.



PRZEMYSŁAW JARASZ

Rzecz w tym, iż media pracują przede wszystkim w oparciu o ustawę Prawo Prasowe, które zobowiązuje szefów instytucji państwowych i samorządowych do udzielania informacji dziennikarzom bez konieczności składania formalnych wniosków w trybie dostępu do informacji publicznej i czekania dwa tygodnie na odpowiedzi. Bo to oznaczałoby kompletny paraliż pracy mediów.

Przypomnijmy, iż nasz dziennikarz, relacjonujący na co dzień sprawy związane z funkcjonowaniem zabrzańskiego samorządu i wydawanych decyzji, już kilkakrotnie

napotkał blokadę informacyjną ze strony szeregowego urzędnika biura Rady Miasta. To niejako osobny wydział Urzędu Miasta, który ma za zadanie pełną obsługę spraw związanych z funkcjonowaniem RM. A podkreślmy, że bynajmniej nie domagaliśmy się przekazania jakichś tajnych informacji. Chodziło o uzyskanie dwóch oficjalnych prezentacji multimedialnych na ważne społecznie tematy (m.in. w sprawie nowej siatki połączeń autobusowych), które były prezentowane na publicznym posiedzeniu jednej z komisji RM. Dziennikarz odbił się także od ściany, gdy

nie mogąc osobiście uczestniczyć w innym posiedzeniu komisji, poprosił o możliwość odsłuchania nagrania jej przebiegu dokonanego na urzędowym dyktafonie. Za każdym razem osobą zbywającą przedstawicieli mediów był szeregowy pracownik biura RM. Gdy próbowaliśmy zgłębić powody owej blokady informacyjnej, szefowa całej Rady Miasta bezradnie rozkładała ręce i tłumaczyła, iż jest bezradna wobec takich działań urzędników, bo w rozumieniu prawa pracy nie jest ich przełożoną i nie może wydawać im poleceń sprzecznych z wolą prezydenta miasta.

Po tamtej publikacji o sprawie zrobiło się dość głośno w mieście, zwłaszcza w kręgach urzędowo-samorządowych. W nieoficjalnych rozmowach jedni kibicowali w tym sporze redakcji i jej zadaniom informacyjnym, inni trzymali kciuki za przewodniczącą RM, która postanowiła utrzymać nosa pytającej o wszystko prasie. Oficjalnie zareagował jednak wyłącznie członek komisji rewizyjnej RM – radny Grzegorz Lubowiecki, który zwrócił nam uwagę na bardzo ważny prawny aspekt sprawy. – *Przewodnicząca RM po tylu latach pracy jako radna oraz prawie czterech lat sprawowania funkcji przewodniczącej dalej nie zna swoich praw. Więc warto zadedykować jej art. 21a ustawy o samorządzie gminnym, a więc znajdujący się w kluczowej ustawie regulującej funkcjonowanie lokalnej władzy* – wskazuje Lubowiecki.

Przytoczmy więc dokładną treść tego przepisu (wytluszczenia pochodzą od redakcji): „Przewodniczący rady gminy w związku z realizacją swoich obowiązków **może wydawać polecenia służbowe** pracownikom urzędu gminy wykonującym zadania organizacyjne, prawne oraz inne zadania związane z funkcjonowaniem rady gminy, komisji i radnych. W tym przypadku przewodniczący rady gminy **wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego** w stosunku do pracowników, o których mowa w zdaniu pierwszym.”

– *Tak więc przewodnicząca RM może zgodnie z tym przepisem wydać polecenie służbowe pracownikom biura RM, np. że materiały przygotowane na komisję są udostępniane zainteresowanym dziennikarzom, podobnie jak nagranie dźwiękowe z posiedzenia komisji. Przewodnicząca może to zrobić legalnie, ale albo nie ma wiedzy i świadomości swoich praw, albo sama się boi wyjść przed szereg przed władzą prezydenta* – ocenia radny Lubowiecki.

Jak do tych ustaleń odnosi się sama Chrzęstek-Bar? Uznała, że takie stawianie sprawy przez niektórych radnych i redakcję jest złośliwe... I zasypała nas wykładnią i komentarzami prawnymi na temat... dostępu do informacji publicznej. „W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że udostępnianie materiałów nie mieści się w kompetencjach przewodniczącego rady. Pogląd taki zaprezentował Wojewódzki Sąd Administracyjny w Rzeszowie orzekając w wyroku z dnia 17 grudnia 2018 r., że „Wobec enumeratywnie wymienionych w art. 19 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym kompetencji Przewodniczący Rady Miasta nie jest podmiotem zobowiązanym do udzielania informacji publicznej.” – napisała nam w odpowiedzi na przesłane pytania. Zdecydowana większość pozostałych wyjaśnień też skupiała się na tym wątku.

Rzecz w tym, że w wieloletniej praktyce naszej pracy redakcyjnej, w kontaktach z Radą Miasta nigdy nie składaliśmy żadnego wniosku o dostęp do informacji publicznej. Bo to procedura administracyjna. Natomiast współpracę mediów z instytucjami państwa i samorządu reguluje w pierwszej kolejności Prawo Prasowe, które nakłada na te ostatnie obowiązek udzielania informacji prasie bez konieczności składania wniosków w trybie informacji publicznej.

Przewodnicząca odniosła się natomiast także do przepisu ustawy o samorządzie gminnym, nieznanomostę którego zarzucił jej radny Lubowiecki. „Mam nieodparte wrażenie, że każdy z nas inaczej postrzega przepis art. 21a. W moim przekonaniu ten artykuł daje mi możliwość wydawania poleceń pracownikom Biura Rady w zakresie funkcjonowania rady, komisji (...) i z tego prawa korzystam. Nie mogę się zgodzić z państwa opinią, że przepis ten daje mi nieograniczoną zwierzchność. Bo proszę sobie wyobrazić sytuację, że np. redakcja prosi o materiały z komisji, ja wydaję taką zgodę, natomiast pracownik odmawia, ze względu np. na ochronę praw autorskich lub – prościej – dostał takie polecenie od swojego przełożonego. Panie Redaktorze, takie stawianie sprawy uważam za nadużycie, o których jest wystarczająco głośno w mediach ogólnokrajowych i nie tylko. Nie mogę jako Przewodnicząca RM nadużywać zapisów tego artykułu – stwierdziła przewodnicząca Chrzęstek-Bar. Na koniec zaś zapewniła, iż szanuje pracę naszej redakcji, a po gazetę sięga od dawna i systematycznie.

(red)

OGŁOSZENIE

Pakiety kompleksowej i szybkiej oceny zdrowia w wariantach manager40+ i manager50+

Zadzwoń, zapytaj i szczegóły, umów termin wizyty u kardiologa

Enternamedica
DIAGNOZA, TERAPIA, TELEOPIEKA

Organizator kampanii:
Zdrowy manager, silna i zdrowa firma



Rejestracja:
+48 518 313 600
w godz. 15:00-20:00,
lub na stronie
enterna.pl

Zabrze nie zrezygnuje z głównej zimowej atrakcji miasta: już w środę ponownie zabłyśnie Park Miliona Świateł

Rozświecić mroki kryzysu

Mimo kryzysu energetycznego i szalejących cen, Zabrze nie zrezygnuje z największej, zimowej atrakcji gminy ostatniego sezonu, czyli bajkowego Parku Miliona Świateł. Będą co prawda pewne zmiany organizacyjne mające przynieść oszczędności, ale władze miasta nie chcą się wycofać z instalacji, która zeszłej zimy przyciągnęła aż 80 tysięcy gości. Nadto chodzi też o to, by w dobie kryzysu i wojny za wschodnią granicą, stwarzać mieszkańcom możliwość choćby chwilowej odskoczni od zmartwień i utrapień. Dlatego też już w najbliższą środę (9 listopada) kolorowe iluminacje świetlne na terenie Kąpieliska Leśnego w Maciejowie rozbłyśną w pełnej krasie i cieszyć będą oko zwiedzających aż do końca zimy.

– Oczywiście jest, iż niepokoi nas sytuacja ekonomiczna i gospodarcza kraju, miasta oraz naszej spółki i w pełni dostrzegamy problem skokowo rosnących cen energii. Postanowiliśmy jednak kontynuować współpracę z prywatnym podmiotem w zakresie organizacji Parku Miliona Świateł, bo inicjatywa ta okazała się w zeszłym roku sukcesem ponad miarę naszych oczekiwań. Wcześniej trudno było robić szacunki, bo takiego przedsięwzięcia jeszcze w Zabrzu nie było, ale w optymistycznym scenariuszu liczyliśmy na obecność kilkudziesięciu tysięcy



gości. Tymczasem przez cały poprzedni sezon zimowy było ich aż 80 tysięcy. Przybywali do nas nie tylko mieszkańcy innych miast i województw, ale nawet z Czech i to w dużej liczbie – mówi nam Zdzisław Trzepizur, prezes gminnej spółki MOSiR, zawiadującej Kąpieliskiem Leśnym przy ul. Srebrnej 10.

Jak podkreśla, kontynuacja przedsięwzięcia jest możliwa i opłacalna przede wszystkim dlatego, że obiekty gminne, w tym właśnie Kąpielisko Leśne, korzystają z prądu po cenie ustalonej w przetargu organizowanym w ramach zakupu grupowego w Aglomeracji Śląsko-Dąbrowskiej, rozstrzygniętym jeszcze przed wybuchem wojny na Ukrainie. – Tę niezmienną cenę prądu mamy zagwarantowaną do końca przyszłego roku. Aby jednak racjonalizować sposób funkcjonowania parku świateł i aby nikt nie zarzucił nam marnotrawienia energii,

zdecydowaliśmy o wprowadzeniu w tym sezonie pewnych ograniczeń. Głównie polegają one na tym, że iluminacja nie będzie działała codziennie, lecz wyłącznie od środy do niedzieli. Obserwaliśmy bowiem w zeszłym roku, że w dniach po weekendzie zazwyczaj było mniej gości i zwiedzających – wyjaśnia prezes Trzepizur.

Przypomnijmy, że Park Miliona Świateł nie jest inwestycją gminną, lecz prywatną. Miasto natomiast wydzierzało na ten cel swój obiekt i zapewniło odpowiednie zaplecze techniczne i technologiczne licząc głównie na promocję wizerunkową Zabrza oraz ściąganie do nas gości, którzy być może zostawią pieniądze w hotelach, lokalnych restauracjach, sklepikach czy na targowiskach lub zacieka wieni innymi ofertami turystycznymi Zabrza, wrócą do nas za jakiś czas. Dostarczenie samych instalacji świet-

nych, zamontowanie ich i generalnie stworzenie pomysłu na całe to wydarzenie leżało już po stronie prywatnego inwestora.

A ile w takim razie na tym frekwencyjnym sukcesie zarobiła gminna spółka MOSiR borykająca się z płynnością finansową w ostatnich czasach? Niestety, tutaj powodów do radości zbyt wielu nie ma. – Musielibyśmy zainwestować własne fundusze w zorganizowanie odpowiedniego przyłącza energetycznego czy kupić domki jarmarczne. Dlatego nasz wynik finansowy był nieznacznie powyżej zera. W mojej ocenie jednak najważniejsze jest, że nie dopłaciliśmy do tego wydarzenia, dzięki któremu miasto zyskało nowy, zimowy wizerunek, a teren kąpieliska wyraźnie ożył w porze roku, w której od zawsze był martwy i niezagospodarowany – ocenia prezes Trzepizur.

Szef MOSiR-u przyznaje natomiast, że spółka w oczywisty sposób też boryka się ze skutkami kryzysu energetycznego, choć na nieco innym polu działalności. Chodzi o kilkukrotny wzrost cen gazu w dwóch kluczowych obiektach hotelowych ogrzewanych wyłącznie tym surowcem. Chodzi o Hotel Ambasador oraz motel przy hali sportowej na ul. Szafarczyka w Rokitnicy. – Jest to problem poważny, gdyż mieszkają w tych obiektach głównie uchodźcy wojenni z Ukrainy, przeważnie kobiety z dziećmi. Dlatego nie chcemy i nie możemy całego tego wzrostu cen na nich przerzucić albo skazywać ich na przebywanie w wymarznionych pomieszczeniach. Jesteśmy w trakcie opracowywania strategii działania w tym temacie i wkrótce poinformujemy o szczegółach – podsumowuje Trzepizur. (pej)

Zabrze podpisało, opiewającą na 718 tys. złotych, umowę w ramach tzw. funduszy norweskich na aktywizację gospodarczą mieszkańców. Głównym celem jest przeszkolenie i przygotowanie uczestników do budowania oraz rozwijania projektów startupowych wraz z możliwością doszkalania się po zakończeniu tej akcji. Całość przygotowuje i do lutego 2024 roku przeprowadzi wybrana w przetargu spółdzielnia socjalna Familok z Rudy Kozielskiej pod Raciborzem. Urząd Miejski w Zabrzu chwali się, że podmiot ten „posiada doświadczenie w zakresie organizacji szkoleń biznesowych”. Jak wynika jednak z ogólnodostępnych informacji, spółdzielnia ta została zarejestrowana dopiero we wrześniu 2020 roku, zaś Zabrze jest jej jedynym miastem partner-

Zabrze rozwija działalność lokalnych startupów Szkolenia dla przedsiębiorczych

skim w biznesie. Od miesiąca spółdzielnia ma zaś swoją siedzibę na Arenie Zabrze.

– Realizacja specjalnych szkoleń to kolejny element miejskiego programu Startup City Zabrze oraz część realizacji przyjętej w 2018 roku z inicjatywy prezydent Zabrza „Strategii tworzenia w Zabrzu ekosystemu startupów z obszarów medycyny i pokrewnych” – podkreśla Dawid Wowra, rzecznik prasowy UM w Zabrzu.

Organizatorzy zapowiedzieli utworzenie dwóch

grup szkoleniowych po 16 osób, planujących założenie firmy startupowej, bądź też będących na wczesnym etapie działalności. Szkolenie skierowane jest dla osób zameldowanych, mieszkających, studiujących w Zabrzu oraz do tych, którzy pracują lub też prowadzą firmę w naszym mieście. – W ramach szkoleń, które będą się odbywać w weekendy, przewidziana jest szeroka tematyka związana z tworzeniem, a następnie rozwijaniem i skalowaniem star-

tupu. Uczestnicy dowiedzą się, w jaki sposób szukać pomysłów, jak zaprojektować produkt lub usługę, jak analizować rynek i konkurencję, jak przygotować biznesplan, jak prowadzić marketing, gdzie szukać finansowania dla pomysłu oraz ekspansji oraz w jaki sposób prezentować swój startup lub pomysł aby zdobyć inwestorów – dodaje rzecznik magistratu. Na zakończenie każdego ze szkoleń, uczestnicy wezmą udział w tzw. DemoDay, gdzie zaprezentują podczas

prezentacji swoje pomysły potencjalnym inwestorom.

W ramach Startup City Zabrze regularnie organizuje spotkania dla osób zainteresowanych tą tematyką pod nazwą MedTechMeetups. W bieżącym roku gmina przeprowadziła również konferencję Health Med Innovations poświęconą współpracy pomiędzy sektorem informacyjnym i branżą medyczną, cyfryzacji obsługi pacjenta, robotyki w medycynie oraz sztucznej inteligencji w ochronie zdrowia. (pej)

Tapnęło w Bielszowicach

Trzy osoby zostały poszkodowane w wyniku wstrząsu w kopalni węgla kamiennego Ruda – Ruch Bielszowice, do którego doszło 1 listopada po godzinie 10. Wypadek zdarzył się w pokładzie węgla 504, a więc tym samym, w którym w ubiegłoroczną barbórkę zginął 42-latek zabrzaniin...

Wtorkowy wstrząs górotworu o sile około 1 stopnia w skali Richtera nastąpił w trakcie prac konserwacyjnych (a konkretnie wiercenia otworów do montażu drewnianych kotew) i spowodował przesunięcie się rumoszu węglowego do przestrzeni wyrobiska, w którym pracowali poszkodowani. Na szczęście urazy – stłuczenia, otarcia, a u jednego zwichnięcie barku – jakich doznali mężczyźni okazały się niezbyt poważne. Przyczyny i okoliczności wypadku bada Okręgowy Urząd Górniczy w Katowicach pod nadzorem Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach.

Rejon, w którym doszło do wypadku jest objęty drugim stopniem zagrożenia w 3-stopniowej skali. Tapnięcie sprzed roku było niestety dużo silniejsze i spowodowało zawał, który uśmiercił zabrzanina i na wiele godzin uwięził oraz okaleczył jego kolegę. Górnicy ostrzegali, że może się to wydarzyć, obserwując niepokojące ruchy górotworu, a nawet zacieśnienie jednego z przejść. Spowodowana przez ich anonimowe doniesienia kontrola z urzędu górniczego, zakończona w przeddzień tamtej tragedii nie wykazała jednak żadnych nieprawidłowości...

Według statystyk WUG w tym roku w całym górnictwie węgla kamiennego wydarzyły się 1323 wypadki, z czego 22 śmiertelne. Większość jednak spowodowana była błędami poszkodowanych. Jak twierdzi Tomasz Głogowski, rzecznik prasowy Polskiej Grupy Górniczej (właściciela kopalni), do wstrząsów górotworu dochodzi często, jednak większość z nich nie pociąga za sobą niepożądanych skutków dla ludzi. (eska)

Dziesięć lat więzienia grozi 27-letniemu mężczyźnie, który najpierw ukrał perfumy w sklepie, a następnie złapany przez ochroniarza pobił go i uciekł. Niedługo potem został jednak zatrzymany przez policjantów z zespołu wywiadowców komendy miejskiej policji. Nie jest wykluczone, że przestępca usłyszy jeszcze poważniejszy wyrok, gdyż działał w warunkach tzw. recydywy czyli powrotu na drogę łamania prawa po odbyciu wcześniejszej kary.

Agresywny rabuś

W środę o godz. 16.30 do dyżurnego zabrzańskiej policji wpłynęło alarmujące zgłoszenie dotyczące biedronki przy ul. Wolności 317. – *Młody mężczyzna skradł tam perfumy. Zauważył to ochroniarz i chciał ująć sprawcę. Jednakże złapany złodziej zaczął się szarpać i uciekł* – relacjonuje Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.

Na miejsce skierowano policjantów z zespołu wywiadowców i ci szybko ustalili, gdzie może przebywać złoczyńca. Ich poszukiwania zakończyły się zatrzymaniem podejrzanego. To 27-letni mieszkaniec Bytomia, wcześniej znany stróżom prawa z innych przestępstw przeciwko mieniu. Pracujący przy sprawie kryminalni z Komisariatu II zebrali materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie mu zarzutów dotyczących kradzieży rozbójniczej. Na wniosek śledczych złodziej został tymczasowo aresztowany przez sąd. (pej)

Mammografia przy markecie

Wykrycie zmian nowotworowych w początkowym stadium daje niemal 100-procentową szansę na wyleczenie. Dzięki rządowemu programowi i mammobusom, które każdego miesiąca odwiedzają nasze miasto dostęp do diagnostyki jest coraz łatwiejszy. A tym razem mammobus zawita do Zabrze w najbliższą środę (9 listopada), przy czym badania na parkingu przed sklepem Kaufland (al. Korfańskiego 5) wykonywać będzie firma Geneva Trust. Będą mogły się nim poddać mieszkanki naszego województwa w wieku 50–69 lat, posiadające ubezpieczenie zdrowotne, które nie chorowały wcześniej na raka piersi i w ciągu ostatnich dwóch lat nie miały wykonywanej mammografii. Wyjątek stanowią kobiety będące w grupie ryzyka – obciążone mutacją genów BRCA1 lub BRCA2 oraz te, których bliskie krewnie (mama, siostra, córka) chorowały na raka piersi – którym przysługuje badanie co rok.

Aby skorzystać z bezpłatnej mammografii, wystarczy zarejestrować się telefonicznie pod numerem 58 767-34-44. Podczas tej czynności nastąpi weryfikacja pacjentki w systemie prowadzonym przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Ze względów epidemicznych w mammobusie mogą przebywać nie więcej niż trzy kobiety, więc badanie jest umawiane na konkretną godzinę – tak, aby zapewnić zachowanie bezpiecznego dystansu. Pacjentki korzystające z mammografii są zobowiązane do dezynfekcji rąk, zmierzania temperatury oraz założenia maseczek ochronnych. (eska)

PRACA
w górnictwie

na terenie Śląska
w kopalniach
Jastrzębskiej Spółki
Węglowej SA



PBSz

GRUPA
JSW

**POSZUKUJEMY
pracowników
na stanowiska:**

- ✓ GÓRNIK
- ✓ ŚLUSARZ
- ✓ DOZÓR GÓRNICZY
I ENERGOMECHANICZNY
- ✓ MASZYNISTA WYCIĄGOWY
- ✓ ELEKTROMONTER
- ✓ POMOC DOŁOWA

OFERUJEMY:

- ✂ umowę o pracę
- ✂ transport lub dopłatę do dojazdów
- ✂ atrakcyjne wynagrodzenie,
nawet **11 500 zł brutto**
- ✂ możliwość rozwoju
i podnoszenia kwalifikacji
- ✂ premię uznaniową
- ✂ nagrodę z okazji Dnia Górnika (13-stka)
- ✂ specjalną nagrodę roczną (14-stka)
- ✂ nagrodę jubileuszową
- ✂ deputat węglowy
- ✂ urlop dodatkowy
- ✂ dodatek za pracę w warunkach szkodliwych
- ✂ dodatki z racji pełnienia funkcji:
prodowego, strażowego, kombajnisty, brygadzysty,
sanitariusza, obsługi maszyn
- ✂ bony żywnościowe
- ✂ bogaty pakiet socjalny (wczasy pod gruszą, kolonie, bony
święteczne, wczasy nad morzem)



SPRAWDŹ
OFERTY PRACY

**Przedsiębiorstwo
Budowy Szybów SA**

SZCZEGÓŁY
na stronie
www.jswpbsz.pl

ZADZWOŃ
+ 48 32 736 52 21
+48 32 736 52 10

NAPISZ
praca@jswpbsz.pl

Makler z komputera

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Niestety, szansa na znalezienie przestępców jest znikoma, a o odzyskaniu gotówki praktycznie nie ma co marzyć. – *Typowe oszustwa inwestycyjne zawierają kuszącą obietnicę zysku poprzez inwestycje pieniędzy w akcje, obligacje, kryptowaluty, rzadkie metale, zagraniczne inwestycje gruntowe lub alternatywne źródła energii. Przestępcy wykorzystując różne techniki psychomanipulacji, pozorują działalność profesjonalistów z branży finansowej. Dodatkowo są w czasie rozmów bardzo uprzejmi, grzeczni, wykazują troskę o losy swych rozmówców – przypomina i ostrzega Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu.*

Tym razem ofiarą oszustów padł 63-letni zabrzezanin wraz z małżonką. Jak ustaliła policja, w obliczu szalejącej inflacji i problemów gospodarczych w kraju, pod koniec sierpnia mężczyzna sam zaczął poszukiwać w internecie możliwości pomnożenia kapitału i zarobienia dodatkowych pieniędzy. I to mimo tego, że na koncie nie miał zbyt wiele oszczędności. Jego uwagę przykuła reklama pewnej firmy inwestycyjnej, której strona wygląda profesjonalnie. Z podanych na niej informacji wynikało, iż oferują usługi finansowe podmiot zarejestrowany jest w Wielkiej Brytanii, a świadczy je w wielu europejskich krajach. W rzeczywistości nazwa tego podmiotu znajduje się na wielu listach ostrzeżeń, czasem wręcz je otwierając. Niestety, zabrzezanin nie zgłębił wystarczająco informacji na ten temat...

Wkrótce po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego z reklamy, do mężczyzny zadzwoniła „pani Ewa”. Choć miała wyraźnie wschodni akcent, podała w pełni polskobrzmiące nazwisko. Wypytała o oczekiwania i możliwości finansowe klienta, po czym poinformowała, iż warunkiem skorzystania z możliwości finansowych platformy inwestycyjnej, jest wpłacenie tysiąca złotych wpisowego. Gdy zabrzezanin to uczynił, wkrótce odebrał kolejny telefon z potwierdzeniem wpłynięcia żądanej kwoty i zapewnieniem o rychłym działaniu. – *Już następnego dnia do zabrzezanina zadzwonił „pan Jacek”, posługujący się biegle językiem polskim już bez żadnych naleciałości. Przedstawił się jako makler giełdowy i zapewnił, iż od teraz to on przejmie pełną obsługę zabrzezanina. Dla jej usprawnienia zaproponował mężczyźnie, aby ten zainstalował na swoim laptopie oraz w telefonie aplikację o nazwie AnyDesk, za pomocą której ów makler będzie miał zdalny dostęp do urządzeń za-*



brzanina. Niestety, ten zgodził się na takie rozwiązanie – relacjonuje rzecznik zabrzańskiej policji.

Warto w tym miejscu doprecyzować, że sam program AnyDesk nie jest ani nielegalny ani „złodziejski” sam w sobie. To aplikacja, która służy do zdalnego sterowania komputerem lub urządzeniem mobilnym na przykład telefonem. Zwykle jednak program ten jest używany przez informatyków w celu zdalnej obsługi (naprawy) oprogramowania urządzeń klientów. Jednak coraz częściej wykorzystywany jest przez oszustów, którzy po namówieniu ofiary do zainstalowania go, wykorzystują AnyDesk w celu przejęcia kontroli nad naszą bankowością internetową. – *Oszust, mając dostęp do naszego urządzenia (telefonu) widzi wszystkie informacje, które pojawiają się na naszym telefonie lub komputerze, w tym treści SMS-ów potwierdzających transakcje bankowe. Ponadto sam może sterować za nas urządzeniem, a nawet zaciągać w naszym imieniu i z naszego konta kredyty – ostrzega rzecznik policji.*

Wróćmy jednak do najnowszej historii ujawnionej przez zabrzańską policję. Otóż początkowo ofiara wpłacała na podane przez oszukańczę platformę konta stosunkowo nieduże sumy, choć te systematycznie rosły. – *Oszust niemal codziennie wydzwaniał do zabrzezanina, czasem dosłownie na chwilę, by systematycznie budować psychologiczny wizerunek osoby profesjonalnej i zdającej raport z poczynionych na rynku „inwestycji”, a przy tym zatroskanej o los człowieka i pomocnej w rozsądnym wydatkowaniu gotówki. W pewnym momencie jednak stwierdził, że jeśli zabrzezanin chce w końcu zarobić naprawdę porządne pieniądze to musiałby*

zaciągnąć kredyt w wysokości 50 tys. złotych i całą kwotę zainwestować w ich platformę i narzędzia finansowe. Niestety, ofiara dała się zwieść i zrobiła dokładnie tak, jak podpowiedział ów oszukańczy „makler” – dodaje policjant.

Niestety, miały kolejne tygodnie, a rozkręcany na rzecz zabrzezanina „biznes” wciąż nie przynosił żadnych konkretnych efektów i profitów. Mężczyzna w październiku zaczął się więc coraz bardziej niepokoić i dociekać, kiedy otrzyma zapowiadane zyski? Chciał z nich bowiem zacząć spłacać zaciągnięty kredyt. – *„Makler” zaczął tworzyć kolejne, niby to profesjonalne wyjaśnienia. Tłumaczył zabrzezaninowi, że w przypadku wypłaty gotówki, będzie on musiał uiścić 17-procentową opłatę manipulacyjną, a do tego straci wszelkie przynależne mu i obiecane ulgi. Jednocześnie podpowiadał, że najlepszym rozwiązaniem gwarantującym mu zwrot części włożonych pieniędzy byłoby wzięcie kolejnego kredytu i zainwestowanie w ten sam sposób, jak poprzednio. Niestety i tym razem ofiara dała się nabrać. Przy czym wszelkie techniczne operacje zaciągania zobowiązania wykonywał już oszust osobiście – zdalnie na komputerze ofiary, niby w ramach pomocy i wsparcia – relacjonuje rzecznik policji.*

Zabrzezanin cały czas był utwierdzany w przekonaniu przez oszustów, że jego gotówka jest obracana na rynkach finansowych w celu wypracowania szybkiego zysku. Zresztą na potwierdzenie tych słów, po zalogowaniu się na fikcyjną platformę w internecie, zabrzezaninowi wyświetlały się informacje, zestawienia i słupki pokazujące poziom jego zaangażowania i wykonywane przez „maklera” operacje finansowe.

Niestety i tym razem zabrzezanin nie doczekał się wypłaty zysków. Oszuści tłuma-

czyli to nagłymi spadkami na rynkach finansowych i powstaniem strat na jego koncie inwestycyjnym. Antidotum na ten kryzys ekonomiczny miało być... wzięcie trzeciego już kredytu. Tym razem w wysokości 19 tys. złotych. Dopiero wówczas zabrzezanin ochłonął, spojrzał na sprawę z dystansu i podejrzewając gigantyczne oszustwo, zgłosił się na policję. Na ratunek dla jego rodzinnych finansów było już jednak za późno. Stróża prawa oczywiście przyjęli zawiadomienie i wszczęli dochodzenie związane z wyłudzeniem w sumie 150 tys. złotych, ale jasnym jest, iż odzyskanie majątku będzie niezwykle trudne. Analizując najnowszy przypadek nasuwa się jednak wątpliwość, z czym dokładnie mieliśmy do czynienia: przestępstwem czy może po prostu nietrafnym ulokowaniem gotówki w mało dochodowe przedsięwzięcie biznesowe? Wszak wiele legalnych operacji na giełdach i rynkach finansowych zawiera w sobie element ryzyka i możliwość straty, nawet dotliwiej. Zabrzeńska policja jest jednak przekonana, że w tej historii mamy do czynienia z klasycznym oszustwem, dlatego przyjęła zawiadomienie o przestępstwie i wszczęła już dochodzenie z art. 286 kodeksu karnego. – *Nie ma znaczenia fakt, iż strona internetowa tej firmy cały czas jest aktywna, a jej właściciele zapewniali o profesjonalnym działaniu. Z naszego punktu widzenia istnieją poważne przesłanki do uznania, iż mogło dojść do przestępstwa oszustwa. Wspomniany makler wielokrotnie obiecywał zabrzezaninowi, iż na pewno wypracuje mu zyski. Zamiast nich jednak, zachęcał do przelewania kolejnych pieniędzy nie przedstawiając dowodów na faktyczne zainwestowanie ich na rynkach finansowych. Dlatego nasze dochodzenie jest*

w toku i będziemy teraz procesowo weryfikować wszystkie fakty – podsumowuje rzecznik zabrzańskiej policji.

I jednocześnie przestrzega: – *Oszuści wykorzystują pewne nasze ludzkie uwarunkowania psychologiczne. Można powiedzieć, że tę ofiarę „łowią” już po wpłacie pierwszej sumy czyli np. owego tysiąca złotych. Bo ktoś, kto poczyni już takie konkretne kroki finansowe, ma nadzieję i złudnym przekonaniem, że przecież nie mógł dać się oszukać. A z czasem dochodzi do przekonania, że nawet jak się nie da zarobić, to przynajmniej powalczy o wyjście „na zero”. I w efekcie ofiary paradoksalnie wpłacają oszustom jeszcze więcej. To trochę jak z hazardzistami w kasynie, którzy im więcej stracą, tym więcej pieniędzy wrzucają potem na stół by się odkuć i spirala zadłużenia rośnie w zatrważającym tempie – podsumowuje Sebastian Bijok z zabrzańskiej policji. Apeluje przy tym o to, by nie ufać reklamom pojawiającym się na popularnych mediach i portalach społecznościowych. Ich znani i popularni właściciele nie weryfikują bowiem w szczegółach wiarygodności podmiotów zlecających i odpłacających zlecenia reklamowe.*

Z policyjnych obserwacji i statystyk kryminalnych wynika, iż uczciwi mieszkańcy co rusz to są atakowani różnymi podstępami i coraz bardziej wyrachowanymi pomysłami przestępców. Niestety, jako zabrzezanin nie jesteśmy pod tym względem wyjątkami, o czym na bieżąco donosimy ku przestrodze na naszych łamach. Przed laty najbardziej popularne było tzw. oszustwo na wnuczka czy na policjanta, ukierunkowane głównie na starsze osoby. Telefonicznie przekazywana informacja o nagłych kłopotach życiowych dorastającego dziecka czy zaproszenie do udziału w rzekomej tajnej operacji policji sprawiała, że ludzie pod wpływem szoku i emocji ulegali namowom oszustów i tracili oszczędności swego życia, czasem wprost wyrzucając je przez okno lub do śmietnika. Teraz niestety przyszły kolejne przestępcze mody. Fortuny tracą panie zakochane w poznanym w internecie amantem, czasem podającym się wręcz za światowej sławy celebrytę, aktora lub oficera amerykańskich służb wywiadowczych. Coraz trudniej jest też nam ocenić wiarygodność reklam internetowych i wszelkiego rodzaju zdalnych inwestycji. Rekordzistą pod tym względem jest pewien student, który stracił 400 tys. zł lokując je na koncie bankowym na orientalnej wyspie na końcu świata... (pej)

- Szatan nie ma poczucia humoru i wykorzysta każdą sposobność, by nas zniszczyć – ostrzegął w Zabrze-Rokitnicy krajowy egzorcysta

Zabawa z duchami?

W wieczór ostatniego dnia października, gdy część zabrzeńców bawiła się bez troski na imprezach halloweenowych, w kościele w Zabrze-Rokitnicy

cy grupa młodzieżowa zorganizowała spotkanie z pochodzącym z tej parafii krajowym koordynatorem egzorcystów z ramienia Episkopatu Polski

– ks. Januszem Czenczekiem. Tematem swojej prelekcji były zagrożenia duchowe we współczesnym świecie, w tym właśnie zabawy halloween,

bioenergoterapia, wróżbiarstwo, czary, zaklęcia, okultyzm, satanizm itp. Spora grupa słuchaczy przybyłych także z innych zabrzeńskich parafii, z uwagą wsłuchiwała się w słowa kapłana, który już od 20 lat pełniąc swą niecodzienną posługę, co rusz staje oko w oko z realnymi siłami zła, pomaga ludziom opętanym (nie mylić z chorymi psychicznie) i próbuje przegonić złe duchy z „nawiedzonych” mieszkań.

I choć być może brzmi to wszystko jak fantazja filmowa rodem z horrorów, kapłan zaręcza, że zły duch – szatan – istnieje naprawdę, realnie i podstępnie ingeruje w nasze życie. Mimo, że spotkanie miało charakter otwarty i wejść mógł na nie każdy – nawet największy zwolennik „niegroźnych” zabaw z duchami i w halloweenowe upiory – nie znalazła się ani jedna osoba, która głośno podważyłaby świadectwo egzorcysty. – Kościół nie ma nic przeciwko zabawie, przecież Jezus też bawił się na weselu w Kanie. Problem polega jednak na tym, że pewnej części osób wydaje się, że halloween to taka niewinna zabawa dla żartów. Ale szatan nie ma poczucia humoru, nie biega w rogach z widłami i nie topi ludzi w smołę. Jest przebiegły i podstępny, a tego typu imprezy mające swój rodowód i genezę w okultyzmie, są swoistym otwarciem wrót do jego działalności w naszym życiu – podkreślał ks. Czenczek.

Wyjaśniał przy tym, iż po udziale w takim wydarzeniu, namacalnej działalności szatana nie musimy odczuć ani na jutro ani nawet po roku. – Osobiście znam przykłady, gdy szatan zaczynał bardzo konkretnie atakować po długich latach. A rekord stanowi okres 60 lat. Niedawno odwiedziła mnie 80-letnia kobieta, która miała pełną świadomość tego, że właśnie zbiera owoce swych czynów z lat studenckich. Bowiem jako 20-latką „bawiła” się w wywoływanie duchów. I od razu zastrzegam, że przychodząc do mnie kobieta ta miała świeżo wystawione zaświadczenie od lekarza, iż jest poczytalna i zdrowa psychicznie – twierdził kapłan.

Ks. Czenczek mieszkający na rokitnickiej farze w charakterze rezydenta, nie uchodzi wśród parafian za „szalonego” wojownika z wydumanymi zagrożeniami. Na co dzień opanowany, uprzejmy, wypowiada się publicznie w sposób wyważony. Gdy jednak jest świadkiem publicznego bratania się z siłami zła, potrafi zdecydowanie nazwać rzeczy po imieniu. Tak było



przed trzema tygodniami, gdy podczas niedzielnej kazania w 110. rocznicę poświęcenia rokitnickiej świątyni, otwarcie powiedział co myśli o parafianach, którzy w gablocie Rady Dzielniczy wywiesili plakat zachęcający do udziału właśnie w zabawie halloween na ogródkach działkowych. A także o tych, którzy się na zabawę z diablem wybierają. – Oniemiałem, jak zobaczyłem ten plakat podczas okolicznościowej uroczystości przy rokitnickim ratuszu. Przecież jesteście moimi braćmi i siostrami. Urodziłem się 300 metrów od tego kościoła. I co? Wy, moim pobratymcy chcecie bawić się z szatanem? – nie dowierzał zdziwiony kapłan. Nic dziwnego, że nie tylko w samej dzielnicy, ale i w grupach internetowych rozgorzała dyskusja na temat jego wystąpienia, zaś Rada Dzielniczy jednoznacznie zdystansowała się od organizacji imprezy. Z kolei jej zwolennicy uznawali poglądy kapłana za średniowieczne i nie przystające do współczesności.

On sam poniekąd odniósł się do tych zarzutów podczas wspomnianej prelekcji. – Problem dzisiejszego świata polega na tym, że część ludzi uznaje za istniejące tylko to, co namacalnie mogą dotknąć lub zobaczyć. Tymczasem nasza rzeczywistość składa się nie tylko ze świata materialnego, ale także tego duchowego. I w żadnym z nich nie ma miejsca na próżnię. W świecie materialnym można ją wytworzyć jedynie laboratoryjnie dla celów naukowych i to na chwilę. Ale jeśli w świecie duchowym wypychamy z niego Boga, rezygnujemy z sakramentów świętych chroniących nas przed działaniem złego i pozostawiamy pustkę, to szatan w nią wejdzie. I bynajmniej nie jest jego celem samo grzeszenie człowieka za życia lecz doprowadzenie do sytuacji, że po naszej śmierci na sądzie Bożym sami z siebie nie będziemy chcieli skorzystać z miłosierdzia Boga i jego przebaczenia. W ten sposób poniekąd sami skazujemy się na wieczną potęgę. I o to toczy się główna, wieczna walka – podsumował kapłan. (pej)

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA



„OKAZJA!!! LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA

Zarząd Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony na wysokość czynszu najmu lokali użytkowych usytuowanych jak niżej:

Zabrze - ul. Wolności 125 - pow. 474,10 m²
proponowana stawka czynszowa: 18,75 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 26.770,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Franciszkańska 21 - pow. 124,80 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,33 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 7.200,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Ślęczka 8 - pow. 227,77 m²
proponowana stawka czynszowa: 18,75 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 13.505,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Klonowa 15a (XI p.) - pow. 21,28 m²
proponowana stawka czynszowa: 18,75 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 1.205,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Klonowa 15 - pow. 131,23 m²
proponowana stawka czynszowa: 18,75 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 7.410,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Sportowa 6 - pow. 59,81 m²
proponowana stawka czynszowa: 16,33 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 3.250,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Jana III Sobieskiego 6 - pow. 507,50 m²
proponowana stawka czynszowa: 18,75 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 28.670,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Zabrze - ul. Keplera 2-4 - pow. 23,60 m²
proponowana stawka czynszowa: 12,93 zł/m² netto + opłaty za media.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w kwocie 1.000,00 zł, kwoty : 50,00 zł na pokrycie kosztów przetargu oraz pisemne oświadczenie o zapoznaniu się z warunkami przetargowymi, które dostępne są w Dziale Lokali Użytkowych oraz na stronie internetowej ZSM.

Oferty należy składać w siedzibie ZSM, Zabrze ul. Ślęczka 1a (Sekretariat) w terminie do dnia 15.11.2022 r.

Komisijny wybór ofert odbędzie się w dniu 16.11.2022 r. o godz. 1000 w siedzibie ZSM. Wszelkich informacji udziela Dział Lokali Użytkowych ul. Ślęczka 8, pokój nr 15 (tel. 32/277-72-43).

UWAGA !

Zarząd Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny.

Dodatek węglowy trafił już do wielu rodzin w Zabrzu. Jednak nie wszystkim, którzy złożyli w gminie stosowne deklaracje został on przyznany i nie chodzi tu jedynie o osoby, które zamieszkując w jednym lokalu próbowały uzyskać kilka świadczeń na rzekomo „odrębne gospodarstwa domowe”. O pomoc do redakcji zwrócili się najemcy gminnych lokali z kamienicy przy ul. Kochanowskiego 9, zarządzanej przez ZBM-TBS, którzy z końcem października dowiedzieli się od urzędników, że dotacji nie dostaną. Jak ustaliliśmy powodem było niezgłoszenie przez zarządcę zainstalowanych tam źródeł ciepła do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEb).

– *Jak to możliwe?* – pyta pan Michał (nazwisko do wiadomości redakcji), który gminne mieszkanie w tym budynku zajmuje wraz z rodziną od dziesięciu lat. – *Mamy małe dzieci! Nie stać nas na kupno węgla po obecnych cenach.* To dotyczy wszystkich pięciu rodzin zamieszkałych w naszym domu. Przypomnijmy, iż ustawa o dodatku węglowym weszła w życie 5 sierpnia, zaś 17 sierpnia na stronie Zabrzeńskiego Centrum Świadczeń Rodzinnych, odpowiedzialnego w naszym mieście za dystrybucję należnych mieszkańcom z tego tytułu pieniędzy, opublikowano zasady jego przydziału i niezbędne do przeprowadzenia tej operacji formularze. Pan Michał i jego sąsiedzi złożyli wnioski i spokojnie czekali na wypłatę, która według ustawodawcy miała nastąpić do miesiąca od złożenia dokumentów. Jednak zamiast oczekiwanych pieniędzy otrzymali decyzje odmowne! – *Pierwszą taką wiadomość dostała sąsiadka* – mówi zabrzezanin. – *Gdy zadzwoniłem z pytaniem, o co chodzi, usłyszałem, że dodatku nie otrzymamy, bo nasz budynek... nie ma właściciela. Ale co to ma do rzeczy!? Przecież my mamy przydziały z gminy!* – dener-

W Zabrzu na 4 tysiące rozpatrzonych wniosków o dotacje odmowy dostało już 300 osób

Węgiel bez dodatku?



wuje się mężczyzna, nie bardzo wiedząc, z jakiej przyczyny on i sąsiedzi zostali wykluczeni z programu pomocowego.

Gdy zaczynamy drążyć temat okazuje się, że w podobnie niekomfortowej sytuacji może się znaleźć więcej zabrzezan. A konkretnie dotyczy to najemców lokali w aż 70 będących pod tymczasowym zarządem ZBM-TBS, tzw. budynkach „z gwiazdką”, czyli o nieuregulowanym stanie prawnym. – *Do tej chwili otrzymaliśmy ponad 12 tys. wniosków o dodatki, z czego rozpatrzyliśmy ponad 4 tysiące i wypłaciliśmy z tego tytułu 11 mln złotych* – wylicza Zbigniew Gurnacz, dyrektor Zabrzeńskiego Centrum Świadczeń Rodzinnych. – *Wszystkie wnioski sprawdzamy unikliwie. Odmowy do tej pory dostało około 300 wnioskodawców, a w tym przypadku powodem był brak wpisu do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, co według ustawodawcy, choć te*

mieszkania ogrzewane są węglem, uniemożliwia wypłatę dodatku. Zaznaczam, że termin zgłoszeń do CEEb minął 30 czerwca. Ci, którzy dostaną od nas odmowy, mogą odwołać się w terminie 14 dni do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, przedstawiając odpowiednie dokumenty.

Zarządca winę za obecne kłopoty mieszkańców domów „z gwiazdką” zrzuca na nadzorujący wpisy do CEEb Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. – *Gdy pojawił się obowiązek zewidencjonowania źródeł ciepła zwróciliśmy się do GUNB z pytaniem, czy jako tymczasowy zarządca mamy taki obowiązek i otrzymaliśmy odpowiedź przeczącą* – tłumaczy Piotr Wicik, kierownik działu technicznego ZBM-TBS. – *Oczywiście wtedy jeszcze nie było mowy o żadnych węglowych dodatkach. A i później nie mieliśmy sygnałów o kłopotach mieszkańców. Ale gdy tylko ten problem wyszedł*

na jaw, zaczęliśmy wpisywać do CEEb kolejne nieruchomości. Jednak nie wszyscy lokatorzy tych kamienic ogrzewają się węglem. Dlatego sprawdzamy, zaczynając od tych, którzy sygnalizują nam taki problem.

Czy można było uniknąć tych kłopotów? Jeśli nawet w przypadku budynków „z gwiazdką” zgłaszanie źródeł ciepła do CEEb nie było obowiązkowe (co usiłowaliśmy sprawdzić, lecz do dziś nie otrzymaliśmy odpowiedzi GINB na przesłane pytania), to już w sierpniu, po uchwaleniu ustawy o dodatku węglowym ZBM-TBS, mógł przewidzieć, że mieszkańcy zarządzanych przezeń obiektów mogą mieć kłopoty z jego otrzymaniem. Ustawodawca wyraźnie zaznaczył bowiem, że warunkiem niezbędnym do uzyskania takiego dodatku jest zgłoszenie lokalu do ewidencji emisyjności budynków.

Wnioski do gminy o dodatek węglowy można jeszcze składać

do końca listopada. Mieszkańcy mają nadzieję, że do tego czasu ZBM-TBS uzupełni w ewidencji CEEb niezbędne dane. Przypomnijmy, że obowiązek złożenia deklaracji do CEEb spoczywał na właścicielach i zarządcach nieruchomości i wynikał z ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz o centralnej ewidencji emisyjności budynków. Termin zgłaszania się do ewidencji wprowadzicie – jak pisaliśmy wyżej – minął 30 czerwca, ale obowiązek zgłaszania źródeł ciepła nadal obowiązuje i dotyczy właścicieli budynków z nowymi źródłami ciepła i ze źródłami ciepła wymienianymi na nowe. W tym przypadku źródło ciepła powinno być zgłoszone w ciągu 14 dni od jego uruchomienia. Jeśli ktoś składa wniosek o dodatek węglowy mieszkając w lokalu, który nie został zgłoszony do centralnej ewidencji emisyjności budynków, nie dostanie świadczenia w wysokości 3000 złotych. (eska)

OGŁOSZENIA



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

wykaz nr **41/D-GMZ/2022**

nieruchomości stanowiących własność

Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – dzierżawa.



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że wykaz nr **48/NG/2022**

nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze bezprzetargowej oraz wykaz nr **49/NG/2022** nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do wynajęcia w drodze przetargu, podane są do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem, znajdującej się na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/0> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości – najem.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Zabrze wspiera osoby opiekujące się poważnie chorymi bliskimi

Chwile na wytchnienie

Niewielu mieszkańców Zabrze wie, iż od 2020 roku Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie wprowadził usługę tzw. pomocy wytchnieniowej. W inicjatywie - realizowanej w ramach programu ministerstwa rodziny i polityki społecznej - chodzi o czasowe zastąpienie członka rodziny w opiece nad najbliższą, ciężko chorą lub niepełnosprawną osobą: na przykład po przebytych udarach, wylewie czy mającą zaburzenia intelektualne. – *W czasie, gdy my zajmujemy się takim chorym, jego najbliższa osoba ma czas na wizytę w urzędzie, u lekarza, w teatrze lub po prostu w parku. Jak sama nazwa wskazuje, chodzi o zapewnienie wytchnienia, chwili odsapnięcia ludziom utrudzonym całodobową opieką nad poważnie niesprawnym krewnym, którego ze względu na stan zdrowia nie można zostawić samego w mieszkaniu* – wyjaśnia Danuta Dymek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Zabrze.



OGŁOSZENIE

ADOS Diagnoza

▶ Diagnoza Spektrum Autyzmu wykonywana testem ADOS

CO TO JEST ADOS ?

ADOS - TO PROTOKÓŁ OBSERWACJI OBJAWÓW AUTYZMU, OKREŚLANY JAKO „ZŁOTY STANDARD” DIAGNOZY AUTYZMU NA ŚWIECIE.

PODCZAS BADANIA DIAGNOSTA PROPONUJE DZIECKU/DOROSŁEMU KILKANAŚCIE WSPÓLNYCH AKTYWNOŚCI I TEMATÓW ROZMOWY.

ADOS - POMAGA WYKRYĆ SPEKTRUM AUTYZMU U DZIECI OD 12 MIESIĄCA ŻYCIA, ALE TAKŻE U MŁODZIEŻY I U DOROSŁYCH.

GDZIE MOŻNA WYKONAĆ DIAGNOZĘ ?

W SPECJALISTYCZNEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO - PEDAGOGICZNEJ "MIRIADA" W BYTOMIU PRZY UL. WOŹNIAKA 78.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !

Więcej informacji pod adresem: biuro@poradnia-miriada.pl lub pod nr telefonu: 728 - 309 - 492

W tym roku MOPR otrzymał na ten cel 980 tys. zł i w związku z tym chce objąć wsparciem docelowo aż sto potrzebujących rodzin. W tym celu zatrudnił dziesięć asystentek z kwalifikacjami do opieki nad osobami niepełnosprawnymi. – *Nie mają one co prawda doświadczenia i uprawnień pielęgniarek do podawania np. zastrzyków, ale mogą pomóc w opiece nad chorym w każdym innym zakresie: zadbać o sprawy higieny, umyć lub wykąpić, wymienić opatrunków, podać lekarskiego albo po prostu zabiorą na spacer. A w razie sytuacji kryzysowej oczywiście wezwą pomoc medyczną* – precyzuje zakres pomocy wytchnieniowej Katarzyna Leśnikowska-Knieć, kierownik centrum wsparcia środowiskowego zabrzańskiego MOPR-u.

Oferowana pomoc jest bezpłatna. W ramach przyznanego wsparcia dana rodzina może wykorzystać 240 godzin opieki rocznie, w zależności od zgłoszonych potrzeb i oczekiwań. I to nawet przez 12 godzin jednego dnia! Jedynym warunkiem skorzystania z tej możliwości jest posiadanie przez chorego orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności lub zaświadczenia o niepełnosprawności dziecka. Nadto rodzinny opiekun musi na co dzień po prostu mieszkać z bliskim, którego otacza całodobową opieką. O tym, jak ważnym wspar-

ciem ze strony pomocy społecznej jest opieka wytchnieniowa wie już doskonale Zdzisław Borkiewicz, zajmująca się na co dzień swym 39-letnim synem z porażeniem mózgowym. Mężczyzna mieszkający przy ul. Piłsudskiego co prawda porusza się o własnych siłach, jednakże nie mówi i ze względu na upośledzenie umysłowe nie potrafi sam sobie przygotować posiłku, nawet zaparzyć herbaty. Nie może też zostać sam w domu. – *Do Piotra przychodzi raz w tygodniu na cztery godziny pani Gosia. To cudowna młoda kobieta o ogromnej cierpliwości i syn bardzo ją lubi. Razem oglądają telewizję, czytają książki albo układają puzzle. Nie wstydzi się wziąć go za rękę i po prostu zabrać gdzieś na spacer, po drodze jeszcze podśpiewując. Nie traktuje jak trędowatego, z czym niestety nieraz się spotykamy w innych miejscach. To kobieta z prawdziwym powołaniem i sercem do chorych* – podkreśla pani Zdzisława.

Jak dodaje, gdy syn jest pod opieką pani Małgorzaty, ona może w tym czasie wybrać się do lekarza, apteki czy po prostu na zakupy. – *To bardzo cenne wsparcie i świetny pomysł na ulżenie doli takim rodzinom jak nasza. Szkoda tylko, że tego czasu jest przewidzianego tak stosunkowo niewiele w tygodniu. Ale naprawdę jesteśmy bardzo wdzięczni za to, co otrzymujemy* – podkreśla matka Piotra. (pej)

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-89-40
naczelny@gloszabrze.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrze.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrze.pl
Publicysta (współpracownik),
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 690 683-103
redakcja@gloszabrze.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrze.pl
czynne: pon. 10-17
wt.-pt. godz. 10-16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

Zabrzanka Viola Kuniej od czterech lat startuje w konkursie fotograficzno-filmowym *Obiektywnie Śląskie* i za każdym razem zdobywa na nim nagrody. Dwa razy z rzędu wygrała: w zeszłym roku dzięki surrealistycznym zdjęciom wykonanym pod hasłem imprezy *Śląsk bez maski*, a w tym roku za sprawą fotoreportażu ilustrującego *Śląską Moc*. Jej cykl siedmiu zdjęć nosił tytuł *Moc śląskiego humoru* i wykonany został już roku temu w domu, jako pomysł na spędzanie pandemii w czterech ścianach małego mieszkania z 4-letnią córką Ronją.

– Zamknięcie przedszkoli sprawiło, że Ronja została ze mną w domu, a to żywe srebro, więc zajęcia z kredkami i czytanie bajek nie wchodziło w zakres zajęć – wspomina Kuniej. – Wymyśliłam zatem, że zrobimy studio fotograficzne i będziemy się bawić robiąc zdjęcia. Ronja przejmowała inicjatywę, wymyślała kadry, przebieranki, ustawienia itd. To była świetna terapia, a przy okazji powstało kilkanaście dobrych zdjęć, które dopiero niemal po roku „wyciągnęłam” z archiwum i przesyłam na konkurs.

Zawodowo zresztą zajmuje się fototerapią (kończy studia podyplomowe w tym kierunku na katowickiej Akademii Górnośląskiej) oraz wieloma innymi kierunkami, nie tylko artystycznej terapii. Wcześniej ukończyła studia socjologiczne oraz z zarządzania i marketingu. Pracowała w korporacjach branży motoryzacyjnej. – Nigdy więcej pracy w dużych firmach i bezmyślnych uzależnień od szefów – tak postanowiła kilka lat temu i niemal dokładnie dokładnie trzy lata temu założyła przy ulicy Tarnopolskiej (Zabrze-Mikulczycy-

Zrobiła najlepszy reportaż o mocy Śląska

Fotograficzna recepta



ce) fotograficzne Studio Koincydencje. Wbrew pozorom nie tylko robi w nich zdjęcia. – To takie miejsce, gdzie prowadzę także jogę oraz ostatnio Krag Kobiet Mocy, czyli w skrócie mówiąc m.in. damskie medytacyjne terapie. Ostatnio zajęłam się także lasoterapią, czyli leczeniem i pomaganiem ludziom dzięki spacerom, dosłownym dotykaniem i rozmowami w lesie o lesie. To takie oddawanie się całymi zmysłami, by poczuć przyrodę. Robię także spotkania muzyczne, gramy intuicyjnie np. na fletach indiańskich czy bębenkach. Studio Koincydencje to zresztą też nie jest normalne atelier fotograficzne. Ja zresztą nie lubię sztuczności i zdjęcia

zawsze robię przy naturalnym świetle.

Zanim jednak model zostanie sfotografowany Viola Kuniej wiele z nim rozmawia. Sesja trwa zatem i trzy godziny. Chodzi o to, by gość się rozluźnił, otworzył, poczuł jak u siebie. Sesje to właśnie swoistego rodzaju fototerapie, podczas których „obiekt” nie tylko jest fotografowany, ale poznaje lepiej siebie, a przy okazji odkrywa także zawiłości i tajemnice robienia zdjęć. Są klienci, którzy zyczą sobie właśnie głównie takiej terapii, ale są tacy, którym przede wszystkim zależy na dobrych i oryginalnych kadrach, także w plenerze. – Pierwsze świadome fotografie wykonałam mając

siedemnaście lat – przypomina sobie Kuniej. – Na analogowej kliszy nałożyły mi się dwa ujęcia. To był obraz, który mnie zafascynował i chciałam tego typu rzeczy robić potem z premedytacją. Zafascynował mnie portret i robiłam ich wtedy mnóstwo memu siostrzeńcowi. Szybko dowiedziałam się, że moi dziadkowie byli dobrymi fotografami, a jeden z nich nawet uprawiał ten zawód. Nie było odwrotu zatem od tego co zapisane w genach.

Kuniej przyznaje jednak, że wbrew pozorom nie jest wzrokiem i że raczej zapamiętuje zdarzenia i ludzi czując ich aurę. Dlatego właśnie uwielbia rozmawiać z ludźmi i robić im zdjęcia. Nie ma satysfakcji

z plenerów architektonicznych, a jeśli już robi „ulicę”, to by pokazać na niej właśnie ludzi. Nie lubi też sztucznych zdjęć na koncertach czy teatrze, woli naturalne zachowania i na łonie przyrody. Ostatnio jednak wraz z córką m.in. w drodze do przedszkola, spacerują po Mikulczycach i Ronja polaroidem łapie miasto. Jak przyznaje to zupełnie inne kadry i ujęcia niż dorosłej osoby i nie mające wiele wspólnego z miastem w potocznym tego słowa znaczeniu, a raczej z pewnymi zachodzącymi w nim zjawiskami. Wiele z tych zdjęć jest wielkim zaskoczeniem.

Zaskoczeniem dla dorosłych jest zresztą także samo Studio Koincydencje, zarówno jego wyposażenie, jak i plastyczny wizerunek. Przypomina gościnną herbaciarnię, w środku jest wielki stół, kanapa, piec... Na zapleczu ma powstać ciemnia, choć na razie Kuniej pracuje na cyfrowym sprzęcie. Z zewnątrz, choć to stara kamienica, miejsce przyciąga wzrok oryginalnym plastycznym wizerunkiem. – Kuśił ciekawskich i intrygował. Teraz nie na wiele się zda, bo trwa remont torowiska i ruch także samochodowy zamarł. Przeżyłam tutaj covid, wybuch wojny na Ukrainie, ale te roboty to najgorsza rzecz, jak do tej pory... Nie da się do mnie i moich sąsiadów prowadzących różne inne biznesy od paru miesięcy dojechać, popekały mi już kilka razy szyby z powodu prac gruntowych... (jl)

Młodzi chętnie sięgają po pędzel

Deszcz nagród w słońcu

Młodym, czasem nawet bardzo młodym, zabrzańskim plastynom dopisuje pogoda i szczęście. Ich twórczość co rusz dostrzegana jest na konkursach i festiwalach. Po słonecznym październikowym pikniku malarzkim *Sielskie klimaty*, organizowanym przez katowickie liceum plastyczne, chorzowskie centrum kultury i tamtejszy park etnograficzny (to w jego plenerach odbyła się impreza) powody do zadowolenia miało dwoje uczniów szkoły z Końcyc: Wiktoria Mohrhardt i Michał Konstenski otrzymali wyróżnienie. Wcześniej nasza młodzież wzięła udział w miejskim plenerze (także było słonecznie) *Struktury barwy*. Pokłosie tego wydarzenia - w formie wystawy – ujrzy światło dzienne za kilka miesięcy. Póki co w galerii Miejskiego Ośrodka Kultury Guido (Zabrze, ul. 3 Maja 91) podziwiać można najlepsze rysunki z wiosennego Międzynarodowego Festiwalu Rysowania, wśród których są także prace zabrzan.

Grad nagród spadł natomiast na najmłodszych artystów z Klubu Pastel prowadzonego przez Krzysztofa Rumina w Zabrzańskiej

Spółdzielni Mieszkaniowej. Pierwsze miejsce w międzynarodowym konkursie *Zawsze Zielono, Zawsze Niebiesko* przeprowadzo-

nym w Toruniu zdobyła w swej kategorii 6-letnia Hanna Nowacka. Do finału i pokonkursowej wystawy zakwalifikowały się także: Majka Cyz, Ida Janicka, Ewa Kos, Judyta Jurczak, Pola Ściegłińska, Dorota Obłąk, Hanna Samociuk, Alicja Szafrąńska, Maria Urbańczyk, Maria Zawada, Alicja Borówka, Magdalena Stempska. Na konkurs nadeszło ponad 7 600 prac z 37 krajów!

Pierwsze miejsca rozegranych w Katowicach konkursie *Future Artist* pod hasłem *Szkiele z podróży* zdobyły natomiast z Pastela: Julia Urbańczyk i Klaudia Korecka. Także w Katowicach na ogólnopolskiej *Paleta*



wyobraźni nagrody zdobyli Stanisław Pytel i Zofia Fuentes a wyróżnienia Franciszek Dąbrowski i Ada Poneta oraz Szymon Kandora i Hanna Samociuk. Sukces to niebawem bo na ponad 1500 prac z prawie 150 krajowych ośrodków plastycznych jury przyznało tylko... dziesięć nagród. Młodzi „pastelowicze” podobnie jak licealna młodzież także wzięła udział

w plenerach – jeszcze latem (i tym razem dopisała pogoda) byli na obozie artystycznym w Zabnicy w Beskidzie Żywieckim. W końcu jednak zacznie padać, ale jak twierdzą klubowi instruktorzy malarstwa i rysunku „w czasie deszczu dzieci się nie nudzą, to ogólnie znana rzecz. Choć bardziej trudzą się i bardziej brudzą się, ale nie nudzą się w deszczu”. (k)

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56,
32 271-54-93

5 listopada (godz. 18) – Philip King *O co biega?* (farsa);



▲ 6 listopada (godz. 18) – Szymon Turkiewicz *Stosunki prawne* (komedia). Kobieta i mężczyzna, Wenus i Mars, plus i minus... W wiecznym przyciąganiu i wiecznej wojnie; 8 listopada (godz. 10 i 11) – Jeroen Van Haele *Morze ciche* (spektakl z wykorzystaniem języka migowego); 9-10 listopada (godz. 9) – Maria Kownacka *Plastusiowy pamiętnik* (bajka); 10 listopada (godz. 19) – Norm Foster *Historie łóżkowe* (komedia).

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

4 listopada (godz. 18) – koncert *Serce za serce*: galę uhonorowania darczyńców i przyjaciół Fundacji Rozwoju Kardiologii im. prof. Zbigniewa Religi wypełni muzyka w wykonaniu Opery Śląskiej w Bytomiu. Orkiestrę i chór poprowadzi Przemysław Neumann, a partie solowe wykonają: Ewelina Szybilska (sopran), Maciej Komandera (tenor), Andrzej Lampert (tenor), Gabriela Legun (sopran), Maria Berezowska (mezzosopran) i Adam Sobierajski (tenor), a zaprezentują największe przeboje z dzieł Gioacchino Rossiniego, Giuseppe Verdiego, Giacomo Pucciniego, Stanisława Moniuszki, Franca Lehara czy Johanna Straussa. Zaplanowano także popisy baletowe!; 6 listopada (godz. 19) – *Muzyka The Beatles symfonicznie* (orkiestra Alla Vienna); 9 listopada (godz. 19) – Yamato (perkusiści z Japonii w widowisku, w którym główną rolę odgrywa rytm);

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

10 listopada (godz. 18) – koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości: *Koncert skrzypcowy A-dur* Mieczysława Karłowicza, uwertura *Bajka* Stanisława Moniuszki oraz polska muzyka filmowa (partie solowe wykona na skrzypcach Marcin Ostrowski, a orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Sławomir Chrzanowski).

PUB OFFICyna
Zabrze, ul. Wolności 211
tel. 791 145-101

13 listopada (godz. 19) – Tomasz Kołdecki (stand up).

PAŁAC W RYBNEJ
Tarnowskie Góry,
ul. Powstańców Warszawskich 83,
tel. 32 284 18 37

3 listopada (godz. 18) – Tomasz Wendt Trio&Atom String Quartet (wieczór jazzowy); 10 listopada (godz. 18) – Aga Derlak Trio (wieczór jazzowy)

**MUZEUM MIEJSKIE
GALERIA CAFE SILESIA**
Zabrze, ul. 3 Maja 6
tel. 32 777-05-01

WYSTAWA: *Opowiem Wam o Zabrzu* (historia miasta, głównie od 1922 roku; po ekspozycji „wędrujemy” z Antonim Rollnikiem – górnikiem, społecznikiem i urzędnikiem).

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02

WYSTAWA: prace 25. Międzynarodowego Festiwalu Rysowania, który odbył się wiosną w Zabrzu pod hasłem *100 odcienn Zabrza*.

CK WIATRAC
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

4 listopada (godz. 20) – Enej; 5 listopada (godz. 20) – Big Cyc; 11 listopada (godz. 20) – Poparzeni Kawą Trzy.

WIEŻA CIŚNIEN
Zabrze, ul. Zamoyskiego 2
32 630-30-91 wewn. 88-88, 32 271-40-77

WYSTAWA: *Carboneum* (centrum wiedzy o węglu). Kawiarnia na szczycie czynna w godz. 10-22. Do końca listopada zwiedzanie za darmo! W poniedziałki obiekt zamknięty.

MUZEUM MIEJSKIE
Zabrze, ul. Powstańców Śl. 3
tel. 32 271-56-89

WYSTAWA: *Kolekcjoner* (prezentacja sportowego zbioru Grzegorza Pawłowskiego); 10 listopada (godz. 17.30) – spotkanie z Jerzym Hajdukiem, synem piłkarza Górnika Zabrze.

**ZABYTKOWA KOPALNIA
WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO**
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

17 listopada (godz. 19) – *Muzyka na poziomie*: Farben Lehre.

Czynny jest Poziom 320, czyli wyrobiska usytuowane 320 metrów pod ziemią. Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnictwa i ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się dzięki jedynej na świecie podwieszanej kolejce elektrycznej, zjazd windą, a więc górniczą *szolą*. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

STACJA BIBLIOTEKA
Ruda Śląska, dworzec PKP
ul. Dworcowa 33, tel. 32 242-05-86

WYSTAWA: *Barwami piszę...* (prace Jerzego Obródkiego).

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

5 listopada (godz. 18) – *Chop moi baby* (spektakl komediowy według tekstu Marcina Melona w wykonaniu Teatru dla Dorosłych z Bierunia); 6 listopada (godz. 12) – Krakowski salon poezji: *Pamiętajcie o ogrodach* (poezja i muzyka); 7, 12 i 14 listopada (godz. 18) – Zbigniew Strzyż *Heksy z hołdy* (piekielna śląska komedia o tym, na jakie trudności natrafiła misja Belzebuba spod czarcich czeluści Fryncity); 11 listopada (godz. 17) – *Hanysy 2022*. To wyjątkowe wydarzenie społeczno-kulturalne, którego pomysłodawcą, reżyserem i prowadzącym jest Grzegorz Poloczek (śląski kabareciarz, satyryk, autor tekstów, piosenkarz), podczas którego nagradzane są osoby, które wniosły szczególny wkład w rozwój Śląska. W ich gronie nagrodzonych Hanysami w poprzednich latach znaleźli się m.in. Lech Wałęsa, Jan Miodek, Jerzy Buzek, Zbigniew Religa, Adam Małysz, Małgorzata Szejnert, Franciszek Pieczka, Jerzy Duda-Gracz, Kazimierz Kutz, Antoni Piechniczek, Krystyna Loska, Marcin Daniec, Otylia Jędrzejczak, Henryk Grzonka, Bernard Krawczyk, Magdalena Piekorz, Teatr Korez, Teatr Nowy w Zabrzu, Radio Katowice, Muzeum Chleba w Radzionkowie, Opera Śląska, Tydzień Kultury Beskidzkiej, Bractwo Kurkowe i Filharmonia Śląska. Tegoroczną uroczystość muzycznie uświetni Ewa Uryga. ▼



WYSTAWA (Galeria Fryna): *Mam na imię Ukraina* (grafiki komputerowe dzieci z Zaporża).

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Miarki 8
oraz ul. Mochackiego 12
tel. 32 271-40-77

Czynna jest m.in. największa atrakcja – Podziemna Trasa Wodna. To najdłuższa tego typu trasa w górnictwie węglowym. Turystów czeka przygoda pod ulicami miasta, w XIX-wiecznej Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej. Fragment wyrobisk przebywa się tu pieszo, a 1100 metrów łodziami. Konieczna jest rezerwacja miejsc!

Na miejscu także namiotny sektor dla dzieci z licznymi urządzeniami m.in. do przeprowadzania doświadczeń – Strefa 12C.

SZTOLNIA KRÓLOWA LUIZA
Zabrze, ul. Wolności 408
tel. 32 271-40-77

Zwiedzanie strefy Carnall, obejmującej odrestaurowane obiekty: szyb górniczy z wieżą widokową, łaźnia, lampownia z nową wystawą lamp górniczych, zabytkowa maszyna parowa itd.

KOŚCIÓŁ EWANGELICKI
Zabrze, ul. Brygadzystów 14
tel do org. 515 797 011

WYSTAWA: *Historia Biblii* (repliki najstarszych manuskryptów, kamiennych tablic, skrawki papirusów, zrolowane skóry, zapisane zwoje oraz pierwsze drukowane egzemplarze takie jak Biblia Gutenberga czy Biblia w przekładzie Marcina Lutra – ekspozycja czynna do 10 listopada w godz. 10-15, oprócz sobót i niedziel).

**MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA NR 20**
Zabrze, pl. Warszawski 1
tel. 32 271-55-29

9 i 16 listopada (godz. 16) – warsztaty czytania książek z budowaniem z klocków.

WYSTAWA: Zabrze na obrazach Józefa Jonika.

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul. Hagera 41
tel. 32 271-24-49

6 listopada (godz. 17) – *Five o'clock*: miniatury romantyczne w wykonaniu Marii Ołdak (skrzypce) i Joanny Owczarek-Ciszewskiej (fortepian).

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Bramy do Polski* (katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej prezentuje przebieg uroczystości na obszarze, który decyzją Rady Ambasadorów z października 1921 r. przypadł Polsce); *Czas to pieniądź. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej* (multimedialna ekspozycja, bogata także w tradycyjne zbiory).

**MŁODZIEŻOWY
DOM KULTURY NR 2**
Zabrze, ul. 3 Maja 12,
tel. 32 271 76 09

10 listopada (godz. 17) – otwarcie wystawy cyfrowej o tematyce przyrodniczej oraz prezentacja poezji Elizy Flaszewskiej.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Podwodny świat

Po raz pierwszy w Zabrzu i od razu z dużym rozmachem w sobotę (5 listopada) odbędzie się festiwal nurkowy *Wynurzenie*. Śląskie Stowarzyszenie Płetwonurków Niepełnosprawnych zabierze uczestników w głąbiny swojej pasji i spróbuje zainspirować podwodnym światem. Wydarzenia zaplanowano w kinie Roma (ul. Padlewskiego 4), Aquariusie (pl. Krakowski 10) oraz Strefie Carnall kompleksu Sztolnia Królowa Luiza (ul. Wolności 410).

W kinie o godz. 11 ruszają projekcje filmów: *Deep Love*, *Czego nauczyła mnie ośmiornica*. Będzie także koncert Grzegorza Płonki (godz. 19.30) oraz prelekcje i wykłady podróżników, płetwonurków i trenerów oraz fotografów. W Strefie Carnall czynna będzie (od godz. 10) wystawa fotograficzna o tematyce podwodnej Ireny Stangierskiej, targi sprzętu nurkowego i pokazy akcji ratunkowych, a także specjalne multimedialne prezentacje. Na basenie natomiast od godz. 14 będzie można wziąć udział w pierwszej lekcji nurkowania i testować sprzętu (na to wydarzenie trzeba się zapisać tel. 735 923-180).

Stowarzyszenie podczas imprezy chce udowodnić, że nurkowanie to więcej niż sport. Dla nich to bowiem również świetna rehabilitacja! (jl)



na ekranach HITY TYGODNIA



4 listopada (piątek), godz. 20.00
LEGO Masters rozrywka

tvn

Ciesząc się popularnością na świecie program dla miłośników klocków. Co tydzień duety uczestniczące w rywalizacji będą tworzyć spektakularne konstrukcje z klocków LEGO, walcząc o 100 tysięcy złotych i wycieczkę do LEGOLANDU. Zadania wymagające kreatywności, wyobraźni i zdolności technicznych oceniają jurorzy. Pod koniec każdego odcinka najsłabsza dwójka opuści program. O zwycięstwo w finale zawalczą trzy najlepsze drużyny. O dobrą zabawę zadba prowadzący - Marcin Prokop.

4 listopada (piątek), godz. 22.05

Venom film science-fiction

polsat

Eddie Brock poświęcił całe życie, aby zde-maskować działania firmy Life Foundation i będącego jej szefem naukowca Carltona Drake'a. Obsesja zniszczyła mu jednak karierę oraz związek z ukochaną Anne. Jakby tego było mało, ciało mężczyzny nagle zostaje opanowane przez obcego zwanego Venomem. Eddie próbuje zapanować nad swoimi nowymi mocami i pozbyć się nieproszonego lokatora.



5 listopada (sobota), godz. 12.35

Kapitan Apacz western

TVP 1



Oficer amerykańskiej armii, Indianin o przydomku "Kapitan Apacz", otrzymuje zadanie rozwikłania zagadki. Jego dawny przyjaciel, wysokiej rangi urzędnik państwowy, który walczył o prawa Indian, wypowiedział przed śmiercią tajemnicze słowa. Sprawa okazuje się wyjątkowo trudna. Osoby, które mogłyby pomóc w wyjaśnieniu tajemnicy, po kolei giną. W końcu Kapitan Apacz wpada na właściwy trop. Tylko on może zapobiec zamachowi na prezydenta.

5 listopada (sobota), godz. 21.00

Shrek trzeci film animowany

polsat



Shrek i Fiona mają objąć tron w królestwie Zasiadmiogórgródu. Zielony ogr nie chce jednak porzucać ukochanego bagna i zaciąga do pomocy swoich przyjaciół Ośla i Kota w Butach. Mają pomóc mu ustanowić Artura nowym królem Zasiadmiogórgródu.

5 listopada (sobota), godz. 22.15

Ocean's 8 komedia sensacyjna

tvn



Debbie Ocean przez pięć lat zajmowała się przede wszystkim planowaniem skoku swojego życia. Jej celem stało się przejście wartego 150 mln dolarów naszyjnika, który podczas Gali Met będzie miała na sobie światowej sławy aktorka Daphne Kluger. Ocean nie jest jednak w stanie działać sama. Potrzebuje pomocy swojej współpracownicy Lou Miller, jubilerki Amity, oszustki Constance, paserki Tammy, hakerki Nine Ball oraz projektantki mody Rose. Chcąc zrealizować swój szalony plan kobiety nie mogą pozwolić sobie nawet na najmniejszy błąd.

6 listopada (niedziela), godz. 15.45

Skoki narciarskie: Puchar Świata mężczyzn w Wiśle sport

TVP 1



Puchar Świata w skokach narciarskich mężczyzn rozgrywany jest od sezonu 1979/1980. Zawodnicy rywalizują o Kryształową Kulę. Najwięcej razy zdobyli ją najpierw Matti Nykänen, a potem Adam Małysz. Fin i Polak dokonali tego po cztery razy. Program każdej edycji Pucharu Świata obejmuje rywalizację w prestiżowym Turnieju Czterech Skoczni.

WAŻNE TELEFONY

112 – alarmowy, 986 – straż miejska, 992 – pogotowie gazowe, 993 – pogotowie ciepłownicze, 991 – pogotowie energetyczne, 994 – pogotowie wod-kan.

ZABRZE: 32 271 19 13 – pogotowie ratunkowe, 32 376 09 90 – straż pożarna, 47 854 32 00 – policja, 32 271 80 52 – straż miejska, 32 275 52 55 – pogotowie wod-kan., 32 303 09 91 – pogotowie energetyczne, 32 788 03 61 – pogotowie ciepłownicze, 32 231 34 33 – pogotowie gazowe, 32 373 00 – Urząd Miasta, 32 277 78 00 – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, 32 375 57 05 – Sąd

Rejonowy, 32 271 32 91 – Prokuratura Rejonowa, 32 277 76 00 – Urząd Skarbowy, 32 277 90 00 – Powiatowy Urząd Pracy.

RUDA ŚLĄSKA: 32 248 60 57 – pogotowie ratunkowe, 32 244 70 60 – straż pożarna, 47 854 12 55 – policja, 32 342 30 60 – straż miejska, 32 342 42 00 – pogotowie wod-kan., 32 398 50 00 – pogotowie gazowe, 32 344 78 23 – pogotowie ciepłownicze, 32 244 90 00 – Urząd Miasta, 32 788 15 20 – Prokuratura Rejonowa, 32 43 81 105 – Sąd Rejonowy, 32 771 59 00 – Powiatowy Urząd Pracy, 32 342 04 00 – Urząd Skarbowy.

REPERTUAR 4 – 10 listopada

Zabrze, pl. Teatralny 12; tel. 32 832-16-16



Wigilijne listy



Listy do M. powracają z piątą częścią wigilijnej opowieści. W kolejnej odsłonie zobaczymy świąteczne perypetie ulubionych bohaterów. Wojciech, który nie czuje wszech-

obecnej radosnej atmosfery, spotyka na swojej drodze kogoś, kto zmienia jego świąteczne plany. Z kolei Karina i Szczepan uwikłają się w walkę o spadek, który może poróżnić nawet najbliższych. Przekonają się czy z rodziną rzeczywiście dobrze wychodzi się tylko na zdjęciach. To oczywiście nie wszystko! W tej części pojawiają się też nowi bohaterowie i ich zaskakujące historie. Film do obejrzenia (premierowo) o godz. 10.30, 13, 14.15, 15.20, 15.30 (sala VIP), 16.45, 17.45, 19.15, 20.15, 20.20 (sala VIP). Ponadto w repertuarze: *Nel i tajemnica Kurokoto* godz. 10.15, 12.15, 16; *Halloween. Finał* godz. 13.15, 18, 20.15; *Egzorcyzmy siostry Ann* godz. 13.50, 18, 20.10; *Baby Broker* godz. 16.15; *Black Adam* (dubbing) godz. 11.15, 13.45, 18 (sala VIP), 19 oraz *Kopciuszek i kamień życia* godz. 11.50, 16.

Zabrzańscy miłośnicy zwierząt pomagają już nie tylko lokalnie, ale też za granicą. Obecnie zwłaszcza na Ukrainie

Są już pierwsze, konkretne rezultaty niedawnej wizyty w Zabrzu członków brytyjskiej organizacji Blue Cross (Niebieski Krzyż), złożonej na zaproszenie oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce. Był czas nie tylko na zapoznanie się ze sposobem funkcjonowania schroniska Psitul mnie i odwiedzenia budowy jego nowej placówki. Głównym tematem była jednak świadczona przez zabrzańskich społeczników pomoc zwierzętom i ich opiekunom na ogarniętej wojną Ukrainie. I właśnie na ten cel Brytyjczycy przekazali 12 tysięcy funtów (około 65,6 tys. złotych).

– Jesteśmy akurat na etapie szykowania kolejnego transportu z pomocą dla Równego, które jest miastem partnerskim Zabrza. Chcemy tam wysłać nie tylko karmę dla zwierząt i medykamenty weterynaryjne, ale także materiały higieniczne i pierwszej potrzeby dla ludzi zajmujących się pomocą zwierzętom. Trudno bowiem wspierać czterolapy, gdy człowiek sam boryka się z podstawowymi potrzebami bytowymi – podkreśla Michael Bizuk z zabrzańskiego TOZ-u. Jak dodaje, transport wszystkich tych darów zostanie zlecony ks. Rafałowi Przybyle, który za symboliczne opłaty przeznaczane na cele społeczne, organizuje wyjazdy humanitarne za wschodnią granicę.

Nie bez powodu więc – w trakcie zabrzańskiej wizyty – delegacja Blue Cross brała także udział w rozładunku transportu zwierząt z Ukrainy oraz odwiedziła lokalne biuro TOZ-u. Ze strony gości niezmiennie płynęły pochwały pod adresem zabrzań-

Brytyjskie zaufanie



skich społeczników dotyczące sposobu organizacji schroniska oraz pomocy dla ukraińskich zwierząt, podejścia do nich, współpracy z przedstawicielami samorządu i różnorodności podejmowanych działań przy ograniczonych środkach. Brytyjska delegacja (Kelly Greier, Ryan Neile, Anna Wade, Becky Thwaites, Aimee Brannen, Jack Fairey) wielokrotnie podkreślała, że od rozpoczęcia wojny za wschodnią granicą Polski, los tamtejszych zwierząt domowych uległ radykalnemu pogorszeniu, a przecież już wcześniej nie był on zbyt dobry... Dlatego Anglicy od pierwszego dnia inwazji szukali wiarygodnych partnerów, za pośrednictwem których

mogliby finansować pomoc zwierzętom z Ukrainy. Wybór padł na organizację z Zabrza. – Międzynarodowe kontakty i nasza ugruntowana pozycja w międzynarodowym kręgu około 70 organizacji z całego świata spowodowały, że w momencie wybuchu wojny staliśmy się ważnym pośrednikiem w niesieniu pomocy. Oczywiście na taką skalę, jaką możemy ogarnąć nie dezorganizując działań na lokalnym podwórku – podkreśla Danuta Mikusz-Osłisło, prezes zabrzańskiego TOZ-u (na zdjęciu stoi trzecia od lewej w towarzystwie działaczy TOZ-u i gości z BlueCross).

Brytyjczycy postawili na partnerstwo z naszym krajem, bo

przecież Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Polsce to drugie, najstarsze towarzystwo na kontynencie. Jego członkowie cały czas czują, że taka historia zobowiązuje i od wielu lat starają się śledzić rozwój bliźniaczych stowarzyszeń w innych. Zabrzański oddział nigdy nie był pod tym względem typowym małym przedstawicielstwem wielkiego stowarzyszenia, tylko miał ambicje działania na miarę dużej, prężnej organizacji. – Od późnych lat 70. ubiegłego wieku wymieniamy się pomysłami na międzynarodowym forum, zwłaszcza korzystając z doświadczeń angielskich czy francuskich. Członkowie naszego oddziału byli

jedynymi polskimi reprezentantami na wielu konferencjach, a także uczestniczą aktywnie w pracach dwóch europejskich formacji EU Dog & Cat Alliance i EUPAAG, mających wpływ na europejskich parlamentarzystów. Chodzi o wprowadzenie uregulowań dotyczących przemytu szczeniąt i rejestracji zwierząt, a także regulacji sprzedaży i reklamowania zwierząt za pośrednictwem internetu i social mediów – wyjaśnia Mikusz-Osłisło.

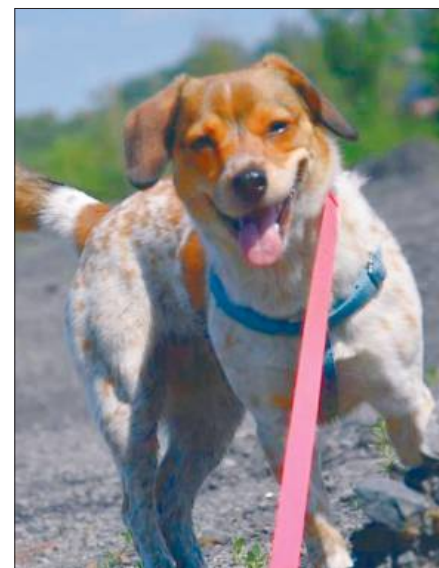
A co dzięki takiemu doświadczeniu i licznym kontaktom udało się zrobić dobrego na rzecz ukraińskich zwierząt? Jak dotąd wysłano w sumie trzy transporty humanitarnej pomocy dla zwierząt i ich opiekunów o łącznej wartości ponad 40 tys. zł. Jeden z największych transportów zorganizowano we współpracy z gminą Zabrza, które wykorzystało swoje kontakty z Równem. Nadto zapewniono opiekę nad zwierzętami przywożonymi wprost z Ukrainy przez wolontariuszkę i inspektorkę kieleckiego TOZu Karinę Daniszewską-Srokę, która prywatnie odbyła w sumie tuzin wypraw w głąb Ukrainy, przewożąc zwierzęta z bombardowanych terenów. Niezależnie od tego zapewniono nieodpłatne wsparcie weterynaryjne dla zwierząt osób przybywających z Ukrainy do Polski (w tym do Zabrza). Przygotowano również dwujęzyczne materiały edukacyjne o opiece nad zwierzętami, które udostępniono w formie papierowej i elektronicznej. (pej)

Polecają się do adopcji



Dzień dobry, mam na imię **CAŁKA**. Jestem średniej wielkości, młodzieńką sunią. W zabrzańskim schronisku zamieszkałam 18 lutego po tym, jak zostałam znaleziona w okolicach ul. de Gaulle'a. Początkowo byłam bardzo przerażona, później zaczęłam powolutku nabierać zaufania. Niemniej jednak nie byłam w pełni zsocjalizowana. Problemem okazało się założenie pierwszej obroży, wyjście na spacer czy nawet wizyta u weterynarza. Ale bardzo szybko się uczę. Dlatego też jestem bardziej niż pewna, że niebawem przy odpowiedniej pracy, wszelkie moje uchybienia znikną. Jestem niesamowicie energiczna, troszkę się boję, ale później jestem pozytywnie nastawiona do obcych ludzi, jak i innych psów. W boksie zachowuję czystość, niczego nie niszczę. Posiadam aktualne szczepienie, odrobaczenie, zostałam też zaszczepiona. Jestem już po zabiegu sterylizacji.

A ja jestem **TOSIA**. Urodziłam się w okolicach grudnia 2020 roku. Choć jestem młodą suczką to w moim życiu wiele się wydarzyło. Niejedna rodzina sobie ze mną nie poradziła. Pewnie zastanawiacie się, jaki to musi być ze mnie potwór? Nie jestem nim! Owszem, mam problemy behawioralne, ale jak ich nie mieć skoro od szczeniaka zmieniały mi się rodziny. Z tego powodu nie nawiązałam relacji na tyle, by czuć się bezpiecznie, komfortowo i by obdarzyć kogoś zaufaniem. Na spacerach wykazuję brak socjalizacji z innymi psami, mam problem z nowymi osobami. Wciąż się coś zmienia, wciąż tyle bodźców, ciężko mi nad tym zapanować. Tym bardziej, że ani pierwsza rodzina ani druga nie zdecydowała się na stałą pracę ze mną z pomocą behawiorysty. A przede wszystkim nie zaakceptowała mnie taką, jaką jestem. Mam swoje potrzeby, one muszą być realizowane. Nie powinnam być za to karcona, ponieważ spowoduje to efekt całkowicie odwrotny. A ja nie mogę się już więcej zamykać. Dlatego bardzo ważny



będzie odpowiedni dobór nowej rodziny: doświadczonej, zdecydowanej na pracę z moimi problemami. Póki co, personel schroniska dostrzegł u mnie bronienie zasobów (miska z jedzeniem), lęk przed samochodami, zwłaszcza ciężarówkami, nieufność do innych zwierząt i ludzi. Nie będę też polecana do domów z małymi dziećmi. Jestem natomiast zaszczepiona, odrobaczona, zaszczepiona i wysterylizowana.

Woda jest nam niezbędna do życia, ale nieumiejętnie obchodzenie się z nią może powodować też śmiertelne zagrożenie... Można się nią zachłysnąć (jak każdym zresztą płynem), a kiedy chcemy w niej zażywać aktywnej kąpieli, trzeba po prostu umieć pływać. I nawet jeśli jesteśmy pewni swoich umiejętności, należy robić to w miejscach do tego wyznaczonych i takich, gdzie pracują wodni ratownicy, którzy mają baczenie na sytuację na akwenie i w razie czego ruszą z natychmiastową pomocą. Niestety bezpieczeństwo nad wodą nadal jest społecznym problemem, zwłaszcza w okresie wakacyjnym. W minionym sezonie – do 31 sierpnia – w całej Polsce odnotowano 164 utonięcia, czyli o jedno więcej niż w analogicznym okresie w roku 2021.

W wodzie ratunek



w pozycji do udzielenia pierwszej pomocy. Ratownik wodny powinien bowiem odznaczać się wybitnymi umiejętnościami pływackimi oraz bardzo dobrym stanem zdrowia, w tym odpornością na stres.

Co jakiś czas ratownicy dają popis swoich umiejętności w ramach zdrowej rywalizacji i tak będzie w najbliższą sobotę (5 listopada, godz. 9.30) w Zabrzu, bowiem w Aquariusie Kopernik odbędzie się Grand Prix Polski w ratownictwie wodnym (pod patronatem prezydent miasta Małgorzaty Mańki-Szulik i w ramach 100-lecia miasta). Spodziewany jest udział 120-160 osób z czołowych w kraju klubów pływackich i jednostek ratownictwa wodnego. Celem zawodów jest propagowanie pływania jako dyscypliny sportu oraz ratownictwa wodnego, a przy okazji przede wszystkim podnoszenie świadomości bezpieczeństwa kąpiących się w morzach, rzekach, jeziorach, stawach... (r)

Ratownicy wodni to cisi bohaterowie naszego wypoczynku. Podczas, gdy nam przyświeca bez troska, oni muszą zachować pełną czujność, by na czas mitygować zapędy, które mogą być potencjalnie niebezpieczne. A w skrajnych wypadkach ruszają za nami do wody, żeby wyciągnąć nas z powrotem na powierzchnię. Głównym zadaniem każdego ratownika

(medycznego, górskiego czy właśnie także wodnego) jest jednak udzielanie pierwszej pomocy oraz poszukiwanie osób zaginionych.

Ci pracujący na akwenach są zrzeszeni w wodnych ochotniczych pogotowia ratunkowych. Kto jest przyjmowany do tej organizacji? Kandydat musi mieć ukończone 19 lat i odpowiedni staż godzinowy na wodach otwartych (co

najmniej 200 godzin pracy), odbyć kurs, a potem uzyskać pozytywny wynik ze sprawdzianu teoretycznego, a potem sprawnościowego, który obejmuje: przepłynięcie 400 m stylem dowolnym poniżej 8 minut, przepłynięcie 25 m pod lustrem wody i wydobycie w tym czasie dwóch przedmiotów, przepłynięcie poniżej 2:40 minuty łodzią wiosłową lub kajakiem 75 m i

powrót z pomocą jednego już wiosła, symulację akcji ratowniczej i holowanie tonącego przez 150 m oraz wyciągnięcie tonącego na brzeg i ułożenie



Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepień Boże 7, tel. 278-67-19



IBPC rekomendacja Instytutu Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPKG Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 32 271 38 23, 508 970 425

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- opieka nad grobami
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- bezgotówkowa org. pogrzebów



Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

www.pietrek.pl

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40

CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

NIERUCHOMOŚCI

Kupimy: dom / mieszkanie / kamienice, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spadkowe, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. 736-083-054

DO wynajęcia mieszkanie, 50 mkw., Sośnica, umeblowane. 605-820-489

NAUKA/PRACA

PRZYJMĘ brygadzystę- majstra. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ emeryta do pracy. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ pracownika na produkcję. Tel. 697-361-628

PRZYJMĘ ślusarza spawacza. Tel. 697-361-628

RÓŻNE

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

NAPRAWA łódówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wani. 32/384-91-98, 501-707-632

POŻYCZKI-SZYBKO Z KOMORNIKIEM 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych, remonty. 607-219-491

RTV -naprawy domowe. 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO SKUP, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- SKUP Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

OGŁOSZENIA

PRZYJMUJE:

690 683 103

aneta@gloszabrze.pl



PREZYDENT MIASTA ZABRZE

informuje, że

na tablicy ogłoszeń Wydziału Obrotu Nieruchomościami na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7

zostały wywieszone wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr: **1004/ON/2022, 1005/ON/2022, 1006/ON/2022, 1007/ON/2022, 1008/ON/2022, 1009/ON/2022, 1010/ON/2022**

oraz

wykazy nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu stanowiące załączniki do Zarządzeń Prezydenta Miasta Zabrze nr **1011/ON/2022, 1012/ON/2022, 1013/ON/2022, 1014/ON/2022.**

Wykazy wywieszone są na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia. Treść wykazów publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.miastozabrze.pl/engine//bip/3/300> w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - zbycie.

PIŁKA RĘCZNA

Jak trzeci z czwartym

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Górnik wygrywał mecz za meczem i wydawało się, że powstrzymać zdoła go dopiero co najwyższy mistrz Łomża Kielce, z którym zabrzanie zagrają 19 listopada. Niestety, porażka przyszła już w ubiegłą niedzielę (30 października), w meczu na własnym boisku z Azotami Puław. To oczywiście silny ze-

spół, klasyfikowany najczęściej na trzecim miejscu w kraju, ale wydawało się, że w tym sezonie jest szansa go wyprzedzić. I może nawet rzeczywiście tak będzie, bo póki co Górnik utrzymuje miejsce na podium, ale jego przewaga nad czwartymi puławianami zamiast wzrosnąć, po tej porażce zmalała do trzech punktów. (w)



● **GÓRNIK ZABRZE - AZOTY PUŁAWY 32:38 (15:21).** Górnik: Liljestrand, Kazimier, Wyszomirski - Molski, Tokuda 5, Baczko 3, Artemenko 3, Krawczyk, Mauer (na zdjęciu) 7, Kaczor 2, Wąsowski, Ilczenko 7, Rutkowski 3, Przytuła 2.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze (5 listopada, godz. 17.30 - transmisja w kodowanej telewizji Canal+ Sport).

PUCHAR POLSKI. 1/8 finału: KKS 1925 Kalisz - Górnik Zabrze (8 listopada, godz. 14.30 - transmisja w kodowanej telewizji Polsat Sport).

III LIGA. Grupa III: Chrobry II Głogów - Górnik II Zabrze (5 listopada, godz. 14.30).

KLASA A. Podokrąg Zabrze: MOSiR Sparta Zabrze - Zryw Radonia (5 listopada, godz. 14 - Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a), Ruch Kozłów - Włoka Zabrze (5 listopada, godz. 14), KS 94 Rachowice - MKS Zaborze (5 listopada, godz. 14), Gwarek II Ornontowice - Gwarek Zabrze (6 listopada, godz. 11).

KLASA B. Podokrąg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy - Victoria Pilchowice (5 listopada, godz. 14 - Zabrze-Makoszowy, ul. Daleka 2), Wilki Wilcza - Piast Pawłów (5 listopada, godz. 14), KS Zabrze-Grzybowice - Drama Kamieniec (6 listopada, godz. 11 - Zabrze-Grzybowice, ul. Traktorzystów 1).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze - MKS Polonia Warszawa (5 listopada, godz. 13.30 - Zabrze-Mikulczyce, ul. Mickiewicza 66a).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze (5 listopada, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze - Zagłębie Lubin (6 listopada, godz. 12 - Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

III LIGA KOBIEC. Grupa III: MKS Myszków - Górnik Zabrze (6 listopada, godz. 13).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: ARGED KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Górnik Zabrze (5 listopada, godz. 18.30 - transmisja na płatnym portalu emocje.tv).

II LIGA MĘŻCZYZN. Grupa IV: UKS 31 Rokitnica - AZS AGH II Kraków (5 listopada, godz. 18 - Zabrze-Rokitnica, ul. Szafarczyka 16).

II LIGA KOBIEC. Grupa IV: AZS AGH Kraków - Nails Company Zabrze (5 listopada, godz. 13).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA: UKS Spartakus Zabrze - UKS Blachownia (4 listopada, godz. 18 - Zabrze-Zaborze, ul. Olchowa 2), MKS-MOS Płomień Sosnowiec - SV MOSiR Zabrze (5 listopada, godz. 16).

Takiego wyniku już dawno nie było
Dziewiętnaście goli!

Piłka nożna w wykonaniu kobiet jest jedną z dynamicznych rozwijających się dyscyplin na świecie, choć w naszym kraju to wciąż jednak ciekawostka i dodatek do rozbudowanych rozgrywek dla chłopów i mężczyzn. Niemniej w Polsce też już żeńskie gry zmierzają ku profesjonalizacji, stąd m.in. przekształcenie niedyskusyjnego KKS Zabrze w kobiecą sekcję w ramach ekstraklasowego Górnika. Ta zmiana bynajmniej nie przekształciła z miejsca III-ligowego zespołu w potentata, ale jakieś jaskółki postępu jednak mamy... Otóż po słabym początku rozgrywek ekipa trenera Barbary Żelichowskiej zaczęła wygrywać i pięć się w tabeli. W ubiegły weekend dziewczęta już przeszły same siebie, bowiem wygrały ze Stilonem Gorzów Wielkopolski, który wcale nie jest outsiderem, aż 19-0! Innymi słowy podczas meczu na stadionie Walki (mecz odbył się na boisku ze sztuczną nawierzchnią) średnio bramka padała co niecałe pięć minut!

KKS Górnik ma zresztą także drużynę w IV lidze, ale jej już



tak dobrze nie idzie. Zabrzeńska rezerwa zakończyła już wcześniejszą rozgrywkę, ale ostateczną tabelę po rundzie jesiennej poznał dopiero teraz, po rozegraniu jednego ze spotkań zaległych. Poniżej prezentujemy także klasyfikację półmetka

w klasie B, w której średniakiem jest rezerwa A-klasowego MKS Zaborze, oczywiście mężczyzn. Pozostałe ligi też powoli zaczynają finiszować, choć taka centralna liga juniorów, której prowadzi Górnik, będzie grała aż do 3 grudnia! (w)

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze - Gwarek Tarnowskie Góry 5-1 (2-0): Korbecki (11), Liszka (41), Ściślak (68-karny), Gandziarowski (72), Lubaski (82) - Pączko (60). Tabela: 1. Raków II Częstochowa 14 spotkań, 34 punkty (bramki: 30-8); 2. Górnik II Zabrze 14, 29 (33-19); 3. Śląza Wrocław 14, 28 (38-21).

KLASA A Podokrąg Zabrze: Gwarek Zabrze - KS 94 Rachowice 3-0 (1-0): Baron (6), Płaczek (59), Opeludus (90+2); **MKS Zaborze - Olimpia Pławniowice 5-1 (3-0):** Nowak (35, 41 i 48), Ślesicki (39), Krawiec (88) - Zubenko (59); **Zamkowice Toszek - MOSiR Sparta Zabrze 2-5 (1-3):** Klak (44), Maziarz (80) - Konkel (4), Łysiak (27, 68 i 76), Paciorek (37); **Sokół Łany Wielkie - Włoka Zabrze 4-0 (1-0):** Oleś (2, 64 i 87), Witecki (50). Tabela: 1. MOSiR Sparta 13, 29 (43-21); 2. Tęcza Wielowieś 13, 29 (45-17); 3. Ruch Kozłów 13, 28 (44-27);... 5. Gwarek 13, 23 (33-18);... 10. Zaborze 13, 16 (34-32);... 15. Włoka 13, 7 (22-44).

KLASA B Podokrąg Zabrze: Quo Vadis Makoszowy - KS Zabrze-Grzybowice 3-3 (1-2): Gołdyn (26 i 74), Dymek (90+1) - Dudka (10), Owczarek (45), Leśniak (57); **Piast Pawłów - Pogoń Ziemięcice 1-0 (1-0):** Winczek (33). Tabela: 1. Wilki Wilcza 11, 31 (38-11); 2. Orzeł Stanica 11, 24 (48-23); 3. Burza II Borowa Wieś 11, 24 (41-18);... 6. Pawłów 11, 18 (16-17);... 8. Grzybowice 11, 17 (25-29); 9. Quo Vadis 11, 14 (24-31).

KLASA C Podokrąg Zabrze: MKS II Zaborze - Ślązak Byci-

na 0-3 (0-1): Jeziorski (15), Wolony (61), Mrozik (80). Tabela po rundzie jesiennej poniżej.

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Cracovia Kraków - Górnik Zabrze 2-2 (1-0): Śmiglewski (18), Konieczny (60) - Mekler (53), Michalski (83). Tabela: 1. Górnik Zabrze 11, 23 (18-10); 2. Lech Poznań 12, 23 (33-20); 3. Jagiellonia Białystok 12, 23 (29-18).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze - Zagłębie Sosnowiec 7-1 (3-0): Oleksiewicz (17, 29, 32, 48 i 52), Malecki (50), Jasiak (83-karny) - Dąbek (66). Tabela: 1. Górnik Zabrze 12, 31 (42-13); 2. Pogoń Szczecin 12, 30 (45-18); 3. Zagłębie Lubin 12, 30 (53-11).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Gieksa Katowice - Górnik Zabrze 0-2 (0-1): Podolski (14), Sieracki (58). Tabela: 1. Śląsk Wrocław 11, 26 (34-10); 2. Raków Częstochowa 11, 23 (32-7); 3. Górnik 11, 22 (30-15).

III LIGA KOBIEC Grupa III: Górnik Zabrze - ŻTKKF Stilon Gorzów Wielkopolski 19-0 (6-0): Iwańska (3, 5, 63, 67 i 84), Dyhdalewicz (7), Smorońska (29 i 38), Czmok (35, 48 i 49), Klyszcz (52, 62 i 72), Czekala (53), Czabaja (69 i 80), Fajarska (85), Halka (86). Tabela: 1. Czarni II Sosnowiec 9, 27 (58-6); 2. Miotech Żywiec 10, 23 (43-22); 3. MKS Myszków 9, 21 (27-13); 4. Górnik 9, 14 (42-23).

KLASA C ZABRZE

1. Sośnica II Gliwice	10	22	7-1-2	34-11
2. Orły Bojszów	10	21	6-3-1	19-9
3. AP Team Gliwice	10	19	6-1-3	30-13
4. LKS 45 Bujaków	10	19	6-1-3	21-13
5. Ślązak Bycina	10	18	6-0-4	30-17
6. Tempo II Paniówki	10	17	5-2-3	22-25
7. MKS II ZABORZE	10	15	5-0-5	19-26
8. Naprzód Łubie	10	10	3-1-6	27-29
9. Brasil Czekanów	10	9	3-0-7	15-22
10. Przyszowice II	10	7	2-1-7	15-31
11. Korona Bargłówka	0	3	1-0-9	12-48

IV LIGA KOBIEC grupa II

1. Raków Częstochowa	6	16	5-1-0	21-1
2. GKS II Katowice	6	15	5-0-1	40-4
3. MTS Knurów	6	13	4-1-1	28-8
4. Warta Zawiercie	6	7	2-1-3	10-22
5. Tygryski Świętochłowice	6	4	1-1-4	8-40
6. KKS GÓRNIK II ZABRZE	6	3	1-0-5	11-36
7. Jaskółki Chorzów	6	3	1-0-5	11-18

W poszczególnych kolumnach: miejsce, drużyna, rozegrane spotkania, zdobyte punkty, zwycięstwa-remisy-porażki, gole strzelone-stracone.

Górník wkrótce awansuje na podium tabeli wszech czasów

Zwycięstwo nr 800

Rozgrywki ligowe są prowadzone w Polsce od przedwojnia i obecny sezon ekstraklasy jest 97. w historii. Górnik w rozgrywkach najwyższej ligi bierze udział już po raz 65. i właśnie odniósł w nich swe jubileuszowe, 800. zwycięstwo. W tzw. tabeli wszech czasów – uwzględniających zdobyte punkty przez wszystkie lata – lada moment awansuje na podium! W tej klasyfikacji niezagrożenie prowadzi bowiem Legia Warszawa (3444 punktów w 86 sezonach), a za nią są kluby, które obecnie nie grają w ekstraklasie, a więc nie powiększają obecnie swojego dorobku, a więc Wisła Kraków (2927 punktów) i Ruch Chorzów (2428). Tymczasem czwarty Górnik ma na koncie – po sobotnim 3-0 z Widzewem – 2422 punkty, a więc brakuje mu już tylko sześciu, aby dogonić chorzowian. To się na pewno stanie w tym sezonie, a może nawet już w tym roku? Przed zabranami bowiem jeszcze trzy ligowe mecze, a ich forma na finiszu rundy jesiennej wyraźnie zwyzkuje.

Takie myślenie potwierdza właśnie przebieg spotkania z Widzewem, który przyjechał do Zabrze jako wicelider eks-

traklasy, a wyjechał z niczym. Rozczarowujący w ostatnich tygodniach Górnik dostroił się bowiem do ilości (prawie osiągnę-



ła 20 tysięcy osób) i oczekiwań widowni. Od początku spotkania grał bardzo uważnie i efekty konsekwentnej gry przyszył

nadspodziewanie szybko: w 18 minucie Dani Pacheco ostatkiem sił dogonił piłkę przed linią końcową i nieco rozpaczliwie ode-

grał ją w pole karne, za to tak szczęśliwie, że wprost do nadbiegającego Szymona Włodarczyka, a ten precyzyjnie uderzył w róg bramki Widzewa. Chwilę potem z niemal tego samego miejsca jeszcze lepiej zagrał Łukasz Podolski (uderzył lewą nogą z tzw. pierwszej piłki) i było już 2-0! Widzew skazany był na pozycyjny atak, co zabran z automatu ustawiło w wygodnej roli zespołu wyczekującego okazji na kontrę. I w doliczonym czasie I połowy takowa się nadarzyła: Podolski zaatakował lewą stroną i choć sam mógł strzelać, wołał zagrać na środek do niepilnowanego Włodarczyka, który zachował zimną krew i zdobył trzeciego gola.

Do zakończenia I rundy Górnik jeszcze ma trzy spotkania (plus jeden mecz w Pucharze Polski – już we wtorek!), więc rzutem na taśmę można jeszcze tę jesień uratować. I przy okazji już teraz wskoczyć na podium tabeli wszech czasów! (słot)

PKO EKSTRAKLASA SEZON 2022/23 runda jesienna

Górník – Cracovia Kraków	0-2
Lechia Gdańsk – Górník	18 listopada, godz. 20.30
Radomiak Radom – Górník	0-3 (Włodarczyk 2, Nowak)
Górník – Raków Częstochowa	1-0 (Paluszek)
Górník – Stal Mielec	1-3 (Olkowski)
Legia Warszawa – Górník	2-2 (Paluszek, Krawczyk)
Górník – Jagiellonia Białystok	1-1 (Janża)
Wisła Płock – Górník	1-1 (Dadok)
Górník – Piast Gliwice	3-3 (Janża, Krawczyk, Jansen)
Korona Kielce – Górník	1-2 (Okunuki 2)
Górník – Zagłębie Lubin	2-3 (Dadok 2)
Śląsk Wrocław – Górník	4-1 (Włodarczyk)
Górník – Lech Poznań	1-2 (Włodarczyk)
Warta Poznań – Górník	0-0
Górník – Widzew Łódź	3-0 (Włodarczyk 2, Podolski)
Pogoń Szczecin – Górník	5 listopada, godz. 17.30
Górník – Miedź Legnica	12 listopada, godz. 15

I runda: Ruch Chorzów – Górník 0-1 (Janicki)
1/16 finału: GKS Katowice – Górník 1-2 (Podolski 2)
1/8 finału: KKS 1925 Kalisz – Górník 8 listopada, godz. 14.30

PKO EKSTRAKLASA tabela po 15. kolejce

1. Raków (p)	35	26-10
2. Legia	28	22-18
3. Pogoń	26	26-20
4. Widzew (b)	26	20-14
5. Wisła	25	27-17
6. Stal*	23	21-21
7. Cracovia	22	17-11
8. Lech* (m)	22	15-12
9. Warta	21	15-15
10. Radomiak	20	17-20
11. Śląsk	20	17-21
12. Jagiellonia	18	24-23
13. GÓRNIK*	17	21-22
14. Zagłębie	17	12-22
15. Lechia*	14	14-24
16. Piast	13	15-19
17. Korona (b)	13	15-22
18. Miedź* (b)	6	14-27

* – zespół ma do rozegrania zaległy mecz; m – aktualny mistrz kraju; p – zdobywca Pucharu Polski 2022; b – beniaminek rozgrywek.

Najbliżsi rywale: POGOŃ SZCZECIN...

Kurzawa znów gra



Przed tym sezonem Pogoń musiała zmienić trenera, bo po latach owocnej pracy Niemiec Kosta Runjaić zdecydował się przyjąć ofertę Legii Warszawa. W tej sytuacji nowym szkoleniowcem szcześcińskiej drużyny uczyniono Szweda Jensa Gustafssona, który ma na koncie m.in. prowadzenie chorwackiego Hajduka Split i młodzieżówki Szwecji, a i teraz w Pogoni też idzie mu dobrze. W eliminacjach Ligi Konferencji Europy jego zespół dotarł do drugiej rundy (odpadł z duńskim Broendy), w Pucharze Polski jest ciągle w grze (choć był o krok od kompromitacji z III-ligowym Rekordem Bielsko-Biala, z którym wy-

grał dopiero w rzutach karnych 12-11!), a w ekstraklasie plasuje się na podium.

A latem pomorski klub bynajmniej nie szalał z transferami, z zagranicznych lig sprowadzono jedynie szwedzkiego napastnika Pontusa Almqvista (FC Utrecht) i brazylijskiego obrońcę Leo Borgesa (FC Porto B), więc nadal w zespole najważniejsi są polscy piłkarze, np. Kamil Grosicki (już 6 goli w tych rozgrywkach) czy Sebastian Kowalczyk (4 gole). W cieniu tych graczy jest m.in. niegdyś gwiazda Górnika i nadzieja reprezentacji Polski – Rafał Kurzawa, który dopiero w ostatnich kolejkach na powrót przebił się do podstawowego składu. Sztuka ta w ogóle nie udało się Kryspinowi Szczepniakowi, na czym zyskał Górnik wypożyczając pod koniec sierpnia tego obrońcę do siebie. (w)

REKLAMA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28
tel.: 32 275-06-92

koryta mięsne

KORYTKO MAŁE
KORYTKO ŚREDNIE
KORYTKO DUŻE
KORYTKO SZEFA
KORYTKO ŚLĄSKIE

www.ugreka.com.pl

... i KKS 1925 KALISZ

Tarachulski jako trener



W nazwie wielkopolskiego klubu mamy zapisaną datę 1925, choć obecny zespół powstał siedemnaście lat temu i jest tylko kontynuatorem tradycji historycznego stowarzyszenia. I jako taki nie osiągnął na razie zbyt wiele i właśnie w tym sezonie notuje historyczne sukcesy. Przede wszystkim po raz pierwszy dotarł aż do 1/8 finału Pucharu Polski (eliminując po drodze m.in. Widzew Łódź, z którym zremisował 5-5 i wygrał 4-3 w rzutach karnych), a i w II lidze powinien przebić swój ubiegłoroczny wynik (piąte miejsce). Może nawet awansuje do I ligi? Trenerem wielkopolan jest Bartosz Tarachulski, w przeszłości wychowanek i napastnik Górnika, choć w ekstraklasie więcej grał w Polonii Warszawa, Ruchu Chorzów i Widzewie, a także w zespołach z Belgii, Izraela i Grecji. Zawodniczą karierę kończył, a trenerską zaczynał pięć lat temu w Pogoni Siedlce. W Kaliszu pracuje od początku tego sezonu i po siedemnastu kolejkach plasuje się z zespołem w tabeli na trzecim miejscu, ustępując Polonii Warszawa i Kotwicy Kołobrzeg. Kaliszanie są najsukuteczniejszym zespołem II ligi (37 goli w siedemnastu meczach), przy czym jego najlepszymi strzelcami są Piotr Giel (wychowanek Ruchu Radzionków) i Hiszpan Nestor Gordillo (niedawno próbował sił w I-ligowej Arce, ale bez powodzenia), którzy mają na koncie po dziesięć goli. (s)

Stwory spod ziemi

Zamiast narzekać, że musisz wstać rano, ciesz się, że możesz to zrobić



Zawsze podejrzewaliśmy, że w najgłębszych czeluściach zabytkowej kopalni Guido kryją się stwory nie z tej ziemi i oto mamy dowód! Wychynęły z okazji halloween, ośmielone tym, że nawet na powierzchni miasta zaczęły panoszyć się różnej maści niepokojące swoim wyglądem osobniki. Zdania na temat takich wyglupów są podzielone, a opinię w kontrze do tych, którzy widzą w niej tylko nieszkodliwą zabawę, zamieszczamy na str. 6.

Policja, przypadkowo, na terenie posesji znalazła 32 laptopy, 7 lodówek, 8 odkurzaczy, 15 kuchenek i wiele innej elektroniki z magazynów Media Expert. Okazało się, że mieszka tam Marian i Barbara.

Idą dwaj hydraulicy po schodach bo winda się popsowała. A zgłoszenie dotyczy awarii na ostatnim piętrze. Po chwili jeden mówi:
– Mam dobrą i złą wiadomość, którą wolisz pierwszą?
– Dobrą.
– Dobra jest taka, że zostało nam jeszcze tylko jedno piętro. A zła, że pomyliliśmy bloki...

Naczelnik więzienia wypytuje strażników:
– Jak to możliwe, że więzień z celi 113 uciekł?
– Miał klucze od swojej celi, panie naczelniku.
– Skąd miał? Ukraść któregoś z was?
– Nie, uczciwie wygrał w karty!

Przychodzi kobieta do lekarza:
– Co pani dolega?
– Nic.
– A jakie ma pani objawy?
– Nie mam żadnych.
– To po co pani tu przysłała?
– Bo mogę być chora bezobjawowo.

HUMOR
Spotyka się dwóch nieznajomych. Jeden pyta:
– Czy słyszałeś pan opowieść o śledziu, panterze i puszczy?
– Nie.
– No to śledź pan tera żonę, bo się puszcza.

Przyjechał ze wsi dziadek i rodzina wysłała go do teatru.
– No i jak, podobało się dziadkowi w teatrze?
– Bardzo mi się podobało a najbardziej na końcu, kiedy dawali płaszcze! Wziąłem trzy.

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	8	14°C	1019 hPa	wiatr		12 km/h
piątek		temp.	10	15°C	1004 hPa	wiatr		16 km/h
sobota		temp.	9	14°C	1011 hPa	wiatr		17 km/h
niedziela		temp.	6	11°C	1021 hPa	wiatr		9 km/h

KARTKA Z HISTORII

RAPTULARZ „GŁOSU”

SZTAB WYBORCZY LECHA WAŁĘSY

W Rudzie Śl. powołano do życia Sztab Wyborczy Lecha Wałęsy. W jego skład weszli przedstawiciele „Solidarności” Miejskiego Komitetu Obywatelskiego, Koła Porozumienia Centrum. Przynależność do sztabu otwarta jest dla wszystkich organizacji pragnących poprzeć kandydaturę Lecha Wałęsy w wyborach prezydenckich.

KTO CHCE POZNAĆ ESPERANTO?

Działające w Zabrzu Koło Esperantystów organizuje w listopadzie kurs międzynarodowego języka esperanto. Wszystkich, którzy chcą nauczyć się tego ciekawego języka, koło zaprasza na spotkanie w czwartek 3.XI o godz. 17 w Zasadniczej Szkole Zawodowej huty „Zabrze”, ul. Park Hutniczy. Prowadzone tam będą zapisy na kurs.

NA OBIAD — DO „ASTORII”

Zabrzańskie sieci gastronomiczne przybyła w październiku kolejna placówka — restauracja i kawiarnia „Astoria” przy ul. 3 Maja 41. Klienci mogą tam posmakować kuchni śląskiej — żur z kielbasą, śląskie kluski, rola i czerwona kapusta, to specjalność zakładu. Są również potrawy dla jarozy i bogaty zestaw dań mięsnych do wyboru. A smakoszom piwa „Astoria” poleca aż 8 rodzajów tego napoju.

MIMO ZAKAZU OGNISKA PŁONĄ

W ubiegłym numerze „Głosu” przypominaliśmy o zakazie palenia w mieście Hłci. Tymczasem nadal spalane są one w wielu punktach Zabrze. W sobotę 27.X. ogromne ognisko rozpalone zostało obok hotelu przy ul. Jagiellońskiej. Przez dwa dni duszący dym, który unosił się nad przydomowymi ogródkami przy ul. Hermisza nie pozwalał otworzyć okien w blokach na sąsiednim osiedlu. Służby komunalne wzięły sobie, na szczęście, ten zakaz do serca i wywoziły ze skweru przy ul. Brysza na wysypisko opadłe z drzew liście.

POTRZEBNE WIĘKSZE ŚRODKI BUDŻETOWE

W Rudzie Śl. odbyło się Walne Zebranie Członków Miejskiego Komitetu Obywatelskiego. 2/3 spośród 70 osób zebranych wyraziło swe poparcie dla Lecha Wałęsy w wyborach prezydenckich, stwierdzając jednocześnie, że MKO nie będzie komitetem wyborczym L. Wałęsy. Sprawozdania ze swej działalności złożyły Zarząd i Komisja Rewizyjna. Uchwalono rezolucję dotyczącą katastrofalnego stanu miasta, domagając się przeznaczenia większych środków budżetowych dla ratowania Śląska.

„NASZ DOM” WZNAWIA DZIAŁALNOŚĆ

Po wielu kłopotach pawilon handlowy „Nasz Dom” przy ul. Gwardii Ludowej w Zabrzu został przekazany spółce utworzonej przez pracowników sklepu. W myśl planów dotychczasowy profil placówki zostanie wzbogacony o m.in. artykuły spożywcze, dziewiarstwo i obuwie. Po remoncie placówka rozpocznie działalność z początkiem listopada i czynna będzie w godz. od 9–18.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

W tym tygodniu musisz się dobrze przygotować na to, co czeka cię w całym miesiącu. A będzie to czas wytężonej pracy, ale i wynikających z niej korzyści finansowych i towarzyskich.



BYK
(21.04 – 21.05)

Pamiętaj, że im bardziej twój cel będzie konkretny, tym większa szansa na jego zrealizowanie. Nie trać energii na rzeczy, które w gruncie rzeczy nic nie wnoszą do życia.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Niespodziewane wydatki mogą poważnie nadwzględnić stan waszego portfela. W najgorszym wypadku nie obejdzie się bez zaciągnięcia średnio-terminowej pożyczki u bliskiej osoby.



RAK
(22.06 – 22.07)

Poczuje gotowość do działania: tu i teraz. Nie rób jednak niczego na „hurra”, lecz staraj się wszystko dokładnie zaplanować. I miej zawsze w zapasie wyjście awaryjne.



LEW
(23.07 – 22.08)

Nadchodzi czas wielkiego powodzenia u płci przeciwnej. Korzystaj z niego z umiarem – najważniejsze byś umiał odróżnić prawdziwe zainteresowanie od przelotnej fascynacji.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Ktoś z rodziny będzie próbował narzucić ci swoje zdanie, kompletnie odmienne od twojego. Jeśli pozwolisz się zdominować możesz stracić w oczach innych, ale obiektywnie – zyskasz!



WAGA
(23.09 – 22.10)

W stałych związkach odrobina zażdrości może pozytywnie podgrzać atmosferę. Uważaj jednak, aby nie przesadzić z dostarczaniem powodów do wywołania tego uczucia u partnera.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Układ planet będzie negatywnie wpływał na twoje samopoczucie. Będziesz zdekoncentrowany, ale strzeż się: jedna z osób z twojego otoczenia będzie starała się wprowadzić cię w błąd.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Unikaj ryzykownych sytuacji, przychylnej aury możesz wpaść w tarapaty. Zrezygnuj ze spotkań towarzyskich i poświęć zyskany czas na poprawę swojej kondycji psychicznej.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Osoba, która stała na straży twoich spraw, nie będzie ci już dłużej wspierać. W pracy staraj się więc nie wchodzić nikomu w drogę, bo możesz się nadziać na kontrę.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Osoby w stałych związkach, szczególnie tych z niedopowiedzianymi lub nierozwiązanymi konfliktami, będą miały możliwość wreszcie omówienia sytuacji z partnerem.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Co się stało, to się już nie odstanie... Zamiast wracać myślami do niechłubnej przeszłości, skupcie się na stworzeniu czegoś, co pozwoli zmienić wasz wizerunek wśród znajomych.